

IV plenum
KC PZPR
kontynuuje
obrady

Głos
WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
N:K

Poznań
czwartek
21 stycznia
1960

Rok XVI Wydanie A

Cena 50 gr

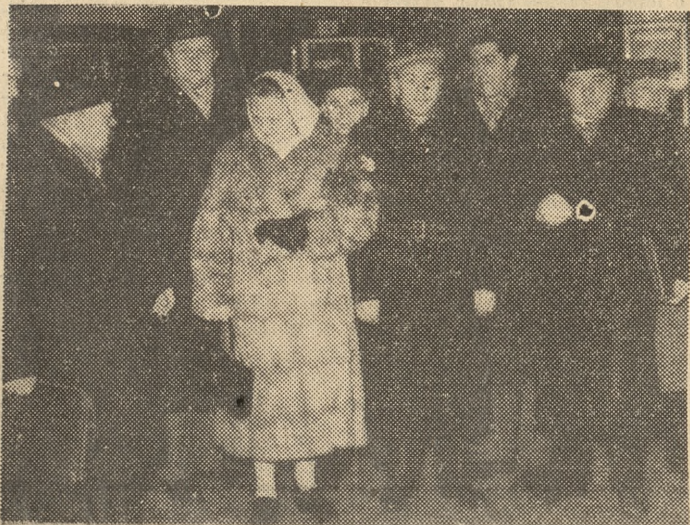
Nr 17 (4965)

Temat: sprawy postępu technicznego

20 bm. o godz. 10 rozpoczęły się obrady IV plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W posiedzeniu biorą także udział goście: specjaliści z różnych dziedzin nauki, techniki i gospodarki — członkowie partii i bezpartyjni.

Goście radzieccy w Poznaniu

Po VI zjeździe TPPR



Powitanie na poznańskim dworcu.

Fot. — K. Przychodźki

Wczoraj w godzinach rannych przybyła do naszego miasta delegacja Związku Radzieckich Towarzystw Przyjaźni i Współpracy Kulturalnej z Zagranicą, biorąca udział w ostatnim Zjeździe TPPR w Warszawie.

W skład delegacji wchodzi: wiceprzewodniczący Związku Towarzystw Przyjaźni i Współpracy Kulturalnej z Zagranicą, deputowana do Rady Najwyższej ZSRR — Tatjana Zujewa, stały przedstawiciel Zw. w Polsce — Michał Tulisow, przewodniczący kołchozu „Rossija” w obwodzie riazańskim — Mikołaj Siemionow.

Na dworcu gości witali przedstawiciele partii politycznych, władz i organizacji społecznych oraz TPPR. W czasie odpoczynku w „Bazarze”, wiceprzewodniczący Prezydium WRN w Poznaniu — Tomasz Malinowski zaznajomił gości ze strukturą i osiągnięciami województwa, po czym pojechano do powiatu wągrowieckiego.

Goście zwiedzili Spółdzielnię Produkcyjną w Lechlinie, żywo interesując się jej wynikami pracy. Nie obyło się bez pogawędki, w czasie której nasi spółdzielcy pilnie przysłuchiwali się opowiadaniu przewodniczącego kołchozu „Rossija”.

W Prezydium PRN w Wągrowcu, przewodniczący Stefan Ratajczak udzielił gościom informacji i odpowiadał na pytania.

Na zakończenie — delegaci radzieccy zwiedzili spółdziel-

nię produkcyjną w Stoleżynie. I tutaj spółdzielcy mogą pochwalić się poważnymi osiągnięciami. Przewodniczący — poseł na Sejm, Władysław Mika, chętnie opowiadał o kłopotach. Nię współpracy z Mikołajem Siemionowem została zadziwiona. Trudno było rozstać się gościom z serdecznymi stołężanami.

Wieczorem delegacja obejrzała w Operze „Fontannę Bachczysaraju”. Dziś — zwiedzają Poznań, a później wieczorem opuszczą nasze miasto.

J. K.

Sukces polskiego hematologa

W toku prac badawczych nad krzepliwością krwi prowadzonych w Instytucie Hematologii w Warszawie pod kierunkiem prof. E. Kowalskiego dokonano odkrycia nowego nie znanego dotychczas składnika krwi.

Zaobserwowano mianowicie, że w przypadku samoczynnego rozpuszczania się skrzepu znajdującego się we krwi, pod wpływem różnego rodzaju fermentów powstaje nowa, nie znana dotychczas substancja antytrombina VI. Substancja ta posiada bardzo cenne właściwości — hamuje powstawanie nowych skrzepów krwi.

Odkrycie to wzbudziło duże zainteresowanie wśród uczonych za granicą. (PAP)

30 poznaniaków ofiarami gołoledzi

Obfite opady śniegu i nie najlepsza praca dozorców spowodowały, że 20 bm. — jak informuje Przychodnia Chirurgiczna przy Szpitalu im. Świąteczkiego — około 30 poznaniaków doznało obrażeń w związku z nieuprzątniętymi chodnikami. Wśród tych ofiar — u 10 stwierdzono cięższe złamania kończyn.

Jak zwykle, wśród pacjentek przeważały panie w starszym wieku.

Wnioski? Czarna seria — trwa! (ak)

Po otwarciu obrad przez I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułkę, w pierwszym punkcie porządku dziennego: zadania Partii i Państwa Ludowego w dziedzinie postępu technicznego — wprowadzenie do uprzednio rozdanego referatu wygłosił członek Biura Politycznego KC PZPR — Stefan Jędrzychowski.

W dyskusji zabierali głos: prof. dr Wojciech Świętosławski — członek rzeczywisty PAN, Władysław Kostuj — dyr. Zakł. „H. Cegielski”, prof. Dionizy Smoleński — rektor Politechniki Wrocławskiej, Józef Olszewski — kierownik wydziału ekonomicznego KC PZPR, prof. Oskar Lange — przewodniczący Rady Ekonomicznej przy Radzie Ministrów, Stanisław Nowak — I sekretarz Komitetu Partyjnego huty „Baildon”, Jan Wodziecki — przewodniczący Polskiego Komitetu Normalizacyjnego, Julian Tokarski — wiceprezes Rady Ministrów, Józef Talma — dyr. WSK Rzeszów, Jerzy Albrecht — sekretarz KC, Witold Nowacki — zastępca sekretarza naukowego PAN, Olgierd Łobodziński — z kopalni „Dębieńsko”, Marian Sobolewski — dyr. Zjednoczenia

Wyróżnienie B. Paprockiego

Dorocznym zwyczajem „Harriet Cohen International Music Award” przyznał nagrody dla wyróżniających się artystów muzyków w różnych dziedzinach tej sztuki. Tzw. „Opera Medal”, przyznawany corocznie młodemu śpiewakowi operowemu, otrzymał tenor Opery Warszawskiej — Bogdan Paprocki. (PAP)



Włókien Sztucznych, inż. Janusz Walewski — dyr. Zjednoczenia Przem. Organicznego, Zdzisław Miękina — I sekretarz Komitetu Zakł. PZPR „Pafawag”, Stanisław Gaj — „Biprot” Gliwice.

21 bm. — dalszy ciąg obrad plenum.

Życzenia owocnych obrad

W związku z IV Plenum KC PZPR poświęconym doniosłym sprawom postępu technicznego, które rozpoczęło się 20 bm., do Komitetu Centralnego Partii napływają z wielu stron kraju depeche z życzeniami owocnych obrad.

Depesze nadesłali m. in. kierownicy działów postępu technicznego i racjonalizacji Zakładów Zjednoczenia Przemysłu Wełnianego — Północ oraz Zarząd Główny Stowarzyszenia Inżynierów i Techników — Mechaników Polskich. PAP

Znów sztormy i zawieje w Europie

8 mln. ton śniegu w Budapeszcie

Na Wybrzeżu ogłoszono wczoraj kolejne ostrzeżenie sztormowe (siła wiatru przekraczała 8 st. w skali Beauforta). 90 kutrów rybackich łowiących na Bałtyku i kilka jednostek zagranicznych schroniło się w naszych portach.

Radio-Gdynia odebrało sygnał SOS nadawany przez 3 statki zagraniczne. O losach jednego z nich — holenderskiego „Luchessand” brak wiadomości, pozostałe wzięto na hol.

Zima daje się bardziej we znaki w innych rejonach Europy. Szalejące śnieżycy i zaspasy śnieżne zakłócają w Skandynawii ruch drogowy i kolejowy.

Duńska „Carmen”

Królewski Teatr Duński wystawił „Carmen” (libretto według powieści Prospera Mérimée, muzyka Bizeta) jako pierwsze przedstawienie w tym roku. Choreografię opracował francuski baletmistrz Roland Petit.

Na zdjęciu: Kirsten Simons jako Carmen i Flemming Flindt jako Don Jose.

Fot. — CAF

W 36 rocznicę



Dziś, 21 bm. mija 36 rocznica śmierci wielkiego wodza proletariatu — Włodzimierza Lenina. We wszystkich wspomnieniach ludzi, którzy osobiście stykali się z Leninem, z reguły z ogromnym naciskiem podkreślano jego osobisty czar, talent stwarzania wesołej, przyjaznej atmosfery wokół siebie, umiejętność rozmawiania z ludźmi, jego skromność i prostotę. Śmierć jego była wielką stratą dla całego międzynarodowego ruchu robotniczego.

PAP-RADIO AP INF WK-TELEFONEM
API TELEFONEM PADIO INF WK-PAP
RADIO AP INF WK-PAP
INF WK-PAP
TEL PADIO INF WK-PAP
PAP-RADIO AP INF WK-TELEFONEM
API TELEFONEM PADIO INF WK-PAP

Woroszyłow w Indiach

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — K. Woroszyłow, złożył wizytę prezydentowi Indii — Prasadowi. W tym samym dniu, premier Nehru złożył wizytę K. Woroszyłowowi.

Zagraniczne delegacje

Na uroczystości, związane z XV rocznicą wyzwolenia Oświęcimia przez Armię Radziecką, spodziewany jest przyjazd delegacji z prawie wszystkich krajów Europy, które walczyły z faszyzmem.

Zaproszenie do NRD

Prezydent NRD — Wilhelm Pieck, zaprosił przewodniczącego ChRL do złożenia w dogodnym dla niego terminie wizyty przyjaźni w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Liu Szaot-si przyjął zaproszenie.

Śmiechu warte

Kancelarz Adenauer przybył w środę do Rzymu. W przemówieniu na lotnisku minister spraw zagranicznych — Pella, nazwał Adenauera „wybitnym bojownikiem o wolność i pokój”.

Plan podróży Ike'a

Biały Dom oznajmił w środę, że prezydent Eisenhower odwiedzi Japonię około 20 czerwca, po wizycie w Związku Radzieckim.

Matejko podziwiany

Po Wilnie i Moskwie, objazdowa wystawa dzieł Jana Matejki przybyła do Leningradu. W Moskwie zwiedziło ją ponad 35 tys. osób.

Znamienne kunktatorstwo Bonn

Jak podaje boński korespondent PAP, w środę wiceprzewodniczący Bundestagu — prof. Carlo Schmid odczytał wspólną deklarację bońskich frakcji politycznych, potępiającą antysemitkę i faszystowskie ekscesy na terenie Niemiec Zachodnich. Natomiast debata nad wniesionym przez rząd projektem ustawy mającej zapobiec ekscesom i umożliwić władzom bezpieczeństwo bardziej energiczne ściganie sprawców ekscesów faszystowskich została odroczone do lutego i na razie projekt ustawy przekazany został jedynie do komisji. (PAP)

pytania

Jak podaje PIHM — zachmurzenie o charakterze zmiennym — przejściowo duże z przelotnymi opadami śniegu. Temperatura minimalna od minus 5 st. na północnym wschodzie, do minus 1 st. na zachodzie; maksymalna odpowiednio od minus 3 st. do plus 2 st. Wiatry umiarkowane, a na Wybrzeżu dość silne z kierunków zachodnich, powodujące lokalne zawieje i zamiecie.

Przemówienie Stefana Jędrzychowskiego na IV plenum KC PZPR

Na odbytym niedawno III plenarnym posiedzeniu Komitetu Centralnego podjęliśmy uchwały, w wyniku których cała nasza partia koncentruje obecnie swoją uwagę i swoje wysiłki na praktycznych zagadnieniach chwili bieżącej, na porządkowaniu stosunków wewnętrznych w naszych socjalistycznych przedsiębiorstwach, na zagadnieniach zatrudnienia, organizacji, racjonalnej gospodarki funduszem płac, regulowaniu norm itp. Na rok 1960 musieliśmy sobie postawić mobilizujące zadania w dziedzinie wydajności pracy, a jednocześnie musimy utrzymać wzrost funduszu płac w skromnych granicach.

Nasza partia zawsze była i jest za systematycznym podnoszeniem poziomu życiowego mas pracujących w miarę wzrostu produkcji materialnej. Decydujące znaczenie dla wzrostu realnej siły nabywczej mas pracujących posiada wzrost wydajności pracy. On w ostatecznym rachunku określa możliwości gospodarki narodowej w zakresie jednoczesnego wzrostu spożycia i akumulacji. We wzroście wydajności pracy tkwi więc klucz do rozwiązania wszystkich trudnych i nierozwiązanych zagadnień.

A najważniejszym czynnikiem wzrostu wydajności pracy, zwłaszcza w skali nie jednego roku, ale kilku lub wielu lat jest postęp techniczny. To zagadnienie zajmie centralne miejsce na dzisiejszym plenum.

CENTRALNY PROBLEM

Wzrosła wydajność w roku 1960, ostatni rok obecnego planu 5-letniego, a zarazem rok startu do wykonania tych wielkich i trudnych zadań, jakie ustaliliśmy na III Zjeździe naszej partii na okres do 1965 r. Wytężenie nowego planu pięcioletniego na lata 1961—1965 — to program poważnego rozwoju naszego kraju w kierunku socjalizmu, wielkiego kroku naprzód w każdej dziedzinie naszego życia, zmniejszenia dystansu, dzielącego nas od krajów przodujących pod względem ekonomicznym. Ale ten program jest nie do wykonania bez wszechstronnego rozwijania naszej techniki, wymaga on uruchomienia wszystkich dźwigni myśli technicznej i postępu technicznego. Dlatego już dziś musimy przygotować się do tego we właściwy sposób.

Stopień, w jakim potrafimy wykorzystywać nową technikę, jako dźwignię rozwoju sił wytwórczych i przeobrażania stosunków społecznych, będzie decydował o tempie, w jakim będziemy posuwać się naprzód zarówno w sferze produkcji materialnej, jak i w dziedzinie poziomu spożycia, w dziedzinie społecznych i kulturalnych warunków życia.

Tempo rozwoju każdego kraju zależy oczywiście od wielu czynników, m. in. od warunków obiektywnych, w jakich odbywa się budownictwo socjalizmu.

Jeżeli wziąć okres całego ubiegłego dziesięciolecia, możemy wykazać się niezłym tempem wzrostu wartości produkcji przemysłowej. W okresie od 1949 do 1958 r. wzrosła ona 3,6 raza.

DWA OKRESY

Inaczej przedstawia się sprawa procentowego wzrostu produkcji przemysłowej, jeżeli rozpatrywać ten wzrost nie w całym okresie od 1949 r., a jedynie ten okres na dwie części do r. 1955 i ostatnie trzy lata. Okres do roku 1955 cechował się silnym tempem wzrostu produkcji przemysłowej, związane z tym jednak było zaostrzeniem się dysproporcji między przemysłem a rolnictwem, z nadmiernym napięciem w gospodarce narodowej, z niedostatecznym wzrostem płac realnych i dochodów ludności, a nawet przejściowym ich spadkiem w pewnym okresie. Po II Zjeździe partii, a następnie w okresie VII i VIII plenum musieliśmy dokonać zmian w proporcjach na tych planach, aby przyspieszyć rozwój rolnictwa i przemysłu produkującego artykuły konsumpcyjne oraz wzrost spożycia.

Te zmiany nie mogły się jednak nie odbić na pewnym przejściowym zmniejszeniu tempa inwestycji zwłaszcza w niektórych gałęziach przemysłu ciężkiego. W następstwie w latach 1955—1958 procentowy wzrost produkcji przemysłowej był już u nas nieco niższy niż w niektórych bardziej rozwiniętych krajach socjalistycznych, jak Związek Radziecki i Czechosłowacja. W ciągu tych trzech lat osiągnęliśmy wzrost produkcji przemysłowej 31,6 proc., podczas gdy w Związku Radzieckim i Czechosłowacji wyniósł on 34 proc.

PONOWNY WZROST

W roku 1959 osiągnęliśmy wzrost produkcji przemysłowej o 8,8 proc. W roku minionym osiągnęliśmy przyspieszenie wzrostu produkcji w podstawowych decydujących o rozwoju gospodarki narodowej gałęziach produkcji. Tak np. po raz pierwszy od kilku lat wzrosło wydobycie węgla kamiennego o 4,3 proc., czyli o 4 miliony ton. Produkcja energii elektrycznej wzrosła o 10 proc., a więc z wyprzedzeniem ogólnego wzrostu produkcji przemysłowej, mimo dość znacznych opóźnień w uruchomieniu nowych mocy energetycznych i zbyt licznych awarii. Produkcja stali wzrosła o 8,3 proc. w stosunku do r. 1958, osiągając poziom 6.197 ton. Przemysł maszynowy zwiększył swą produkcję o 18,8 proc., przy czym w niektórych wyrobach tego przemysłu, jak np. samochody ciężarowe i osobowe, autobusy, lokomotywy elektryczne, wagony towarowe i osobowe, statki morskie, łożyska toczne, a także w dziedzinie produkcji takich artykułów rynkowych jak rowery, motorowery i motocykle, telewizory, lodówki i pralki osiągnęliśmy znacznie wydatniejszy wzrost produkcji.

Na ogólną dynamikę wzrostu produkcji przemysłowej ujemny wpływ miało niższe tempo wzrostu przemysłu spożywczego, na którym odbiło się zmniejszenie w stosunku do roku ubiegłego produkcji mięsa i cukru. Trudności w rolnictwie wskutek długotrwałej suszy nie pozwoliły na osiągnięcie planowanego wzrostu produkcji rolniej, a nawet spowodowały zmniejszenie ogólnej wartości produkcji rolniej, w stosunku do 1958 r. o 1,2 proc.

DOŚWIADCZENIA 1959 R.

Niewykonanie planu produkcji rolniej doprowadziło do obniżenia wzrostu dochodu narodowego. Mimo wszystko rok 1959 był rokiem zarówno przyspieszenia wzrostu inwestycji, jak i wzrostu spożycia. Nakłady inwestycyjne według wstępnych szacunków wzrosły o ok. 14 proc. w stosunku do r. 1958, choć trzeba ocenić, że wzrost ten był nieco za duży w stosunku do istniejących możliwości zaopatrzenia materiałowego. Przekroczenie planowanych rozmiarów nakładów inwestycyjnych miało przy tym charakter dwójaki. Z jednej strony było to planowe i celowe zwiększenie środków na przyspieszenie budowy najważniejszych obiektów produkcyjnych obecnego i przyszłego planu pięcioletniego, z drugiej strony oznaczało to jednak także nadmierne rozszerzenie frontu robót na szereg obiektów drugorzędnych, a także w inwestycjach nieprodukcyjnych, a więc dekoncentrację i rozproszenie wysiłku inwestycyjnego, co należy uważać za zjawisko niepożądane. W r. 1959 nastąpił nominalny wzrost wypłat z tytułu płac o 9,7 proc. Wzrost ten został częściowo zredukowany przez przeprowadzoną w październiku podwyżkę cen mięsa, tłuszczów zwierzęcych i przetworów.

PRZEMYSŁ...

Z doświadczeń 1959 r., oprócz tych wniosków, które zostały wyciągnięte na III plenum w dziedzinie polityki zatrudnienia i płac, oraz w dziedzinie ulepszenia systemu planowania i zarządzania gospodarką narodową,

należy wyciągnąć także niektóre dalsze wnioski.

Nie po raz pierwszy w r. 1959 trudna sytuacja w rolnictwie, przejściowe załamanie produkcji rolniczej działa hamująco na ogólny rozwój gospodarki kraju. Nieodparty wniosek prowadzi do tego, że aby zapobiec tego rodzaju niebezpieczeństwom dla ogólnego rozwoju, trzeba zapewnić podstawy stabilnego i systematycznego rozwoju rolnictwa, a w tym celu trzeba stworzyć warunki postępu technicznego nie tylko w przemyśle, budownictwie, transporcie, ale również i to nie na ostatnim miejscu w rolnictwie.

Na dzisiejszym plenum słunkowo mało będziemy mówili na ten temat. Główna uwaga w referacie i projekcie uchwały zwrócona jest na osiągnięcie rozwoju techniki w przemyśle, a także w budownictwie i transporcie. O zagadnieniach postępu technicznego w rolnictwie, jego mechanizacji, chemizacji, elektryfikacji, o melioracjach wodnych, budownictwie wiejskim, o podniesieniu agrotechniki i kultury rolnej mówiliśmy na III Zjeździe i na II plenum Komitetu Centralnego. Zadania w tej dziedzinie są wytyczone, warunki finansowe i formy organizacyjne określone, trzeba tylko te zadania realizować.

...I ROLNICTWO

Mimo tego jednak, że na dzisiejszym plenum będziemy mniej bezpośrednio mówili o rolnictwie, realizacja zadań postawionych w referacie i w projekcie uchwały będzie miała ogromne znaczenie także dla podniesienia poziomu i przeobrażenia społecznego naszego rolnictwa.

Bezpośrednie zadania udzielenia pomocy w rekonstrukcji technicznej naszego rolnictwa ciążyą przede wszystkim na przemyśle maszynowym, chemicznym i przemyśle materiałowym budowlanych, dostarczającym rolnictwu środków produkcji, oraz na przemyśle rolno-spożywczym, przetwarzającym produkty rolne i w ten sposób wpływającym na poziom produkcji rolniczej.

Musimy pamiętać o tym, że nie można budować socjalizmu jedynie w oparciu o wysoko rozwiniętą technikę w przemyśle i innych gałęziach gospodarki narodowej przy zaoferowanym, rozdrobnionym rolnictwie. Postęp techniczny w gospodarce narodowej musi przyczynić się do podniesienia poziomu i przeobrażenia socjalistycznych w rolnictwie.

INWESTYCJE I TECHNIKA

Inny wniosek, jaki nasuwa się na podstawie doświadczeń r. 1959 polega na tym, że przy lepszym wykorzystaniu techniki łatwiej będzie rozstrzygać stale istniejący w naszej polityce gospodarczej problem połączenia szybkiego tempa rozwoju sił produkcyjnych z równoległym podnoszeniem spożycia mas pracujących. Stosunkowo wysokie tempo przyrostu naturalnego w naszym kraju powoduje, że aby osiągnąć taki sam procentowy wzrost produkcji na 1 mieszkańca, lub taką samą poprawę wskaźników zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych i socjalno-kulturalnych, zmuszeni jesteśmy inwestować stosunkowo więcej, niż kraje o niższym przyroście naturalnym. Biorąc pod uwagę część inwestycji netto musi być przeznaczona na stworzenie potencjału produkcyjnego lub usługowego, niezbędnego tylko dla utrzymania obecnych wskaźników produkcji i usług na 1 mieszkańca. Późniejszy szacunek wskazuje, że na ten cel przeznaczony być musi w pięcioletniu 1961—1965 ponad 6 proc. dochodu narodowego, czyli ponad 1/3 część wszystkich inwestycji netto.

Nasze możliwości podnoszenia inwestycji nie są nieograniczone. Tym bardziej więc musimy zrobić wszystko, żeby przy pomocy tych nakładów, jakie możemy przeznaczyć na rozwój naszej gospodarki, osiągnąć jak największe efekty i

aby osiągnąć je w jak najkrótszym czasie. Przed nami stoi więc problem najbardziej właściwych, najbardziej racjonalnych, najbardziej efektywnych kierunków inwestowania na przyszłość. To w dużej mierze zależy od tego, w jakim stopniu w praktyce potrafimy stosować postęp techniczny w naszej polityce i działalności inwestycyjnej. I to jest jedna strona zagadnienia.

Ale jest i strona druga. Wzrost produkcji zależy nie tylko od nowych inwestycji, od tej części majątku trwałego, którą stworzymy w rezultacie naszej przyszłej działalności. Wzrost produkcji możemy osiągnąć także przez lepsze wykorzystanie tego majątku trwałego, tych obiektów i urządzeń produkcyjnych, które stworzyliśmy dzięki wysiłkowi całego narodu — w przeszłości.

NASZ WKŁAD

Sprawa wykorzystania techniki wiąże się ściśle ze sprawą naszego wkładu w historyczne, pokojowe współzawodnictwo pomiędzy starym, mającym wiele nagromadzone bogactw, a rozzdzieranym sprzecznymi — światem kapitalizmu, a młodym, prężnym, szybko rosnącym, reprezentującym najbardziej postępowe zasady ustroju społecznego — światem socjalizmu. To pokojowe współzawodnictwo odbywa się na wielu płaszczyznach: naukowej, ekonomicznej, kulturalnej. Przede wszystkim jednak realne znaczenie mają wyniki w dziedzinie ekonomicznej. Już dziś dla żadnego bezstronnego i rozumnego obserwatora nie ulega wątpliwości zwycięstwo obozu socjalistycznego w tym pokojowym współzawodnictwie. Jednak o konkretnym terminie prześcignięcia czołowych krajów kapitalistycznych przez kraje socjalistyczne pod względem ekonomicznym będzie decydował w przeważającym stopniu postęp naukowo-techniczny.

W tych pokojowych zmaganiach decydujące znaczenie ma oczywiście współzawodnictwo między dwoma najpotężniejszymi mocarstwami świata — pierwszym i czołowym mocarstwem socjalistycznym — Związkiem Radzieckim i najbardziej rozwiniętym pod względem technicznym i ekonomicznym i najpotężniejszym państwem kapitalistycznym — Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej. Związek Radziecki ma już za sobą takie epokowe osiągnięcia naukowo-techniczne, jak wypuszczenie pierwszych satelitów ziemi, wystawienie pierwszej rakiety na Księżyc, sfotografowanie niewidzialnej Ziemi strony Księżycy, jak pierwszą elektrownię atomową.

Obecnie Związek Radziecki realizuje potężny plan rozwoju gospodarczego, który zapewni mu osiągnięcie przewagi nad Stanami Zjednoczonymi pod względem produkcji przemysłowej i rolniczej, zarówno globalnej, jak i na 1 mieszkańca.

PRZYKŁAD ZSRR

W ogłoszonym ostatnio na sesji Rady Najwyższej ZSRR referacie tow. Chruszczow przytoczył dane porównawcze o wzroście produkcji przemysłowej ZSRR i USA w 1959 r. w stosunku procentowym do produkcji z 1953 r.

Globalna produkcja przemysłowa w Związku Radzieckim wzrosła w tym czasie o 90 proc. a w Stanach Zjednoczonych o 11 proc. W przeliczeniu na 1 mieszkańca wzrost ten wyniósł w Związku Radzieckim 71 proc., gdy w Stanach Zjednoczonych tylko 0,3 proc. Tow. Chruszczow przypomniał, że Związek Radziecki wyprzedził Stany Zjednoczone w produkcji masła i mleka na głowę ludności. „Osiągnięte w ostatnim roku sukcesy w rozwoju hodowli — powiedział tow. Chruszczow — umocnienie bazy paszowej, podjęte przez pracowników rolnictwa zobowiązania socjalistyczne utwierdzają nasze przekonanie, że również w dziedzinie produkcji mię-

sa doścignęliśmy Stany Zjednoczone w ciągu najbliższych lat”.

Uchwała Rady Najwyższej Związku Radzieckiego o jednostronnej redukcji sił zbrojnych o dalsze 1.200 tysięcy ludzi ma nie tylko doniosłe znaczenie z punktu widzenia rozwoju sytuacji międzynarodowej, umocnienia sił pokoju i odprężenia, ale także niewątpliwie przyczyni się do jeszcze większego wzmożenia potencjału gospodarczego Związku Radzieckiego i jego sukcesów w pokojowym współzawodnictwie z największą potęgą świata kapitalistycznego.

NA CO NAS STAC

Jednakże niezależnie od tego, że przodująca rola w pokojowym współzawodnictwie między socjalizmem a kapitalizmem należy do Związku Radzieckiego, żaden kraj socjalistyczny nie może pozostać na uboczu. Kto pozostanie na boku, ten pozostanie w tyle. Nasz kraj, na swój sposób, zgodnie ze swoimi możliwościami i swoimi potrzebami, uczestniczy w wielkim dziele pokojowego współzawodnictwa, o rozwój sił wytwórczych i o lepsze zaspokojenie potrzeb mas pracujących. O wielkości naszego wkładu będzie decydowało tempo naszego rozwoju, a o tempie naszego rozwoju w dużej mierze to, w jaki sposób potrafimy rozwijać u siebie i wykorzystywać światowy postęp techniczny.

Jesteśmy niewielkim krajem i nie możemy oczywiście porównać się na wszystko. Nie widzimy np. dla siebie jakiegoś wybitnego miejsca w dziedzinie rozwoju lotów międzyplanetarnych, czy wielkiej techniki rakietowej. Są to dziedziny nauki i techniki, których rozwój wymaga ogromnych środków, ogromnej koncentracji wysiłków znacznie potężniejszych od nas krajów. Ale w światowym podziale pracy w dziedzinie rozwoju nauki i techniki, nie zabraknie dla nas miejsca i zadań, o ile potrafimy rozwijać te dziedziny i te kierunki techniki, w których jesteśmy najbardziej zaawansowani lub mamy największe możliwości.

Naród, który wydał Kopernika, Marię Curie-Skłodowską, który nawet w okresie rozdarcia i niewoli, potrafił wydać wielu wybitnych uczonych i inżynierów, wielu wynalazców, nieraz w ciężkich warunkach, na obczyźnie, osiągających sukcesy techniczne, może mieć ambicję, aby zwłaszcza teraz, w warunkach ustrojowych sprzyjających rozwojowi techniki, w warunkach budownictwa socjalizmu, zdobyć się w wieloletniej dziedzinie na własny oryginalny rozwój myśli technicznej.

MOŻLIWOŚCI POSTĘPU

W wielu innych dziedzinach postęp techniczny będzie polegał przede wszystkim na przyswajaniu naszej gospodarce narodowej osiągnięć przodującej techniki światowej, na podnoszeniu poziomu technicznego wszystkich gałęzi naszej gospodarki narodowej do poziomu krajów przodujących. A pod tym względem mamy jeszcze bardzo wiele do zrobienia, chociaż mamy za sobą także poważny dorobek. W tym kierunku poważne ułatwienie stanowi możliwość skorzystania z braterskiej, bezinteresownej pomocy bardziej zaawansowanych pod względem technicznym krajów socjalistycznych, a przede wszystkim Związku Radzieckiego oraz rozwijanie współpracy naukowo-technicznej ze wszystkimi krajami obozu socjalistycznego.

Ustrój socjalistyczny, budownictwo socjalizmu, gospodarka planowa — tworzą warunki obiektywne, sprzyjające szybkiemu postępowi technicznemu. Myliby się jednak ten, kto by sądził, że same sprzyjające warunki obiektywne wystarczą dla uzyskania samoczynnego rozwoju techniki.

ROLA PARTII

Kto powinien uruchomić te dźwignie? Przede wszystkim nasza partia, działając nie tylko poprzez aparat państwo-

wy, ale przy pomocy wszystkich masowych organizacji społecznych, a przede wszystkim związków zawodowych, samorządu robotniczego, stowarzyszeń naukowo-technicznych, organizacji młodzieżowych.

Pomyślny rozwój techniki w poważnej mierze zależy od postawy klasy robotniczej, a zwłaszcza przodującego aktywu robotniczego, od aktywności i świadomości załóg, oraz poziomu ich przygotowania fachowego, o tym powinny pamiętać wszystkie nasze organizacje partyjne, a przede wszystkim organizacje partyjne w zakładach produkcyjnych. Do upowszechnienia nowej techniki przyczynić się może ruch racjonalizatorsko-wynalazczy, a także nowe formy odrodzonego ruchu socjalistycznego współzawodnictwa pracy np. brygady pracy socjalistycznej.

ROLA INTELIGENCJI

Szczególna rola w dziele rozwoju techniki z natury rzeczy przypada inteligencji technicznej. Od podniesienia na wyższy poziom pracy naszych organizacji partyjnych wśród inteligencji technicznej, od naszego oddziaływania na jej środowisko, będzie zależało, z jakim zapałem i entuzjazmem dla sprawy budownictwa socjalizmu inteligencja techniczna, zarówno ta stara, wykształcona jeszcze w ustroju kapitalistycznym, jak i ta nowa, wychowana w Polsce Ludowej wykorzysta swą wiedzę i swe zdolności, aby posunąć naprzód rozwój naszego społeczeństwa.

W walce o postęp techniczny nasze organizacje partyjne muszą także oprzeć się na młodzieży zarówno robotniczej, jak i na młodych inżynierach i technikach. Młodzież jest naturalnym sojusznikiem tego, co nowe i postępowe i wrogiem konserwatyzmu. Aby jednak pozwolić się ujawnić tym skłonnościom, trzeba wspomóc młodzież w pracy nad podniesieniem jej poziomu fachowego i politycznego, utworzyć jej drogę słusznego awansu społecznego.

POTRZEBA TECHNICZACJI

W całym społeczeństwie należy wytworzyć klimat, sprzyjający rozwojowi techniki i myśleniu technicznemu. Historyczne warunki bytu naszego narodu ukształtowały nieco jednostronnie naszą kulturę. Zrozumienie dla techniki, zamówienie do techniki z trudem toruje sobie drogę wśród tradycji jednostronnie humanistycznych. Ledwośmy weszli na drogę technizacji naszego życia, naszej kultury i nauki, a już odzywają się tu i ówdzie głosy o niebezpieczeństwie grozącym rzekomo ze strony techniki humanistycznym wartościom naszej kultury, o rzekomym niebezpieczeństwie przekształcenia człowieka w „homo faber”. Są to głosy głęboko nieludzkie. Nie ma żadnej istotnej sprzeczności pomiędzy humanistycznym charakterem naszego ustroju i naszej kultury, a potrzebą jej technizacji. Prawdziwy, wszechstronny humanizm może rozwijać się tylko w oparciu o silną podstawę techniczną.

Dlatego technizacja naszego życia i naszej kultury, łącznie z politecznicacją naszego szkolnictwa leży w najlepiej pojętym interesie rozwoju naszej socjalistycznej kultury narodowej.

*

Niechże dzisiejsze Plenum Komitetu Centralnego stanie się punktem wyjścia wzmoczonej działalności wszystkich ogniw naszej partii, aparatu państwowego, administracji gospodarczej, związków zawodowych, samorządu robotniczego, stowarzyszeń naukowo-technicznych, organizacji młodzieżowych, działalności mającej na celu wydobycie z naszej gospodarki przy pomocy dźwigni postępu technicznego jak największych rezerw i obrócenie ich na rzecz budownictwa socjalizmu, dla dobra mas pracujących.

Zadania partii i państwa ludowego w dziedzinie postępu technicznego

Omówienie referatu z IV plenum KC PZPR

Minione 15-lecie było w Polsce okresem poważnego postępu w technice na tle wydatnego rozwoju gospodarki narodowej i wzrostu sił twórczych — czytamy we wstępie referatu.

Rozdział I omawia dotychczasowy stan rozwoju techniki w naszym kraju. Szczególnie rozwinięły przemysł maszynowy i elektrotechniczny, przy czym niektóre gałęzie przemysłu maszynowego (budowa okrętów, produkcja łożysk i wyrobów precyzyjnych) zostały stworzone niemal od podstaw. Rozwinięły się przemysł obrabiarkowy. Niektóre typy obrabiarek dorównują poziomowi światowemu. Stan parku obrabiarkowego podwoił się.

Nastąpił rozwój elektryfikacji, stanowiącej jeden z podstawowych kierunków postępu technicznego. Głębokie zmiany ilościowe i jakościowe zaszły w hutnictwie. Mechanizacja robót w górnictwie podnosi wydajność pracy, umożliwia ograniczenie ciężkiej pracy fizycznej.

Jeżeli jednak spojrzeć na nasz postęp z punktu widzenia tempa zbliżania się do poziomu krajów najbardziej rozwiniętych technicznie, to należy stwierdzić, że nie odpowiada on naszym możliwościom oraz nie zaspokaja potrzeb gospodarki narodowej. Niedostateczny jest zwłaszcza w szeregu podstawowych gałęzi produkcji wzrost wydajności pracy, zbyt wielkie jest zużycie materiałów, energii i paliwa. Wiele mamy przestarzałych maszyn i urządzeń, wiele wyrobów odbiega od poziomu światowego.

Postęp jest nierównomierny. Udział prac ręcznych na wstępie przemysłu maszynowego sięga 50 proc. Tempo przygotowywania, a zwłaszcza uruchamiania produkcji wielu nowych wyrobów budzi poważny niepokój.

Główne zadania

Główne zadania w dziedzinie rozwoju techniki w naszej gospodarce (rozdział II) są następujące: 1) wszechstronna mechanizacja prac wykonywanych dotychczas ręcznie oraz zastosowanie automatyzacji wszędzie, gdzie może to dać najbardziej korzystne efekty ekonomiczne, 2) instalowanie, zwłaszcza w toku inwestycji, coraz wydajniejszych agregatów produkcyjnych, stosowanie bardziej zaawansowanych procesów technologicznych, rekonstrukcja i modernizacja urządzeń, pełne wykorzystanie zdolności produkcyjnych, 3) zastrępowanie surowców i materiałów drogich i mało efektywnych — tańszymi i bardziej efektywnymi oraz dążenie do maksymalnej oszczędności w tej dziedzinie.

Mechanizacja

Rozwój mechanizacji nie nadąża u nas za potrzebami, hamując wzrost wydajności pracy. Mamy z tego powodu poważne straty, np. w transporcie kolejowym, natomiast w portach i na stacjach górniczych sytuacja przedstawia się lepiej. Niedostateczny jest stopień wykorzystania sprzętu w budownictwie. Szereg wielkich pieców hutniczych nie jest jeszcze zmechanizowanych.

Automatyzacja

Automatyzacja — wyższy stopień rozwoju techniki produkcji wkraczała przede wszystkim w dziedzinę procesów ciągłych, produkcji wielkoseryjnej oraz prac szczególnie szkodliwych dla zdrowia i niebezpiecznych. Tylko jeżeli przejdziemy kierunek na automatyzację, będzie możliwe utrzymanie na dłuższą metę i rozszerzenie rynków zbytu na wyroby naszego przemysłu maszynowego.

Szerokie możliwości rozwoju automatyzacji ma zwłaszcza przemysł chemiczny (po-

stęp jednak jest tu dotychczas stosunkowo niewielki, m. in. wskutek niskiego stanu kadry specjalistów w tym zakresie) oraz hutnictwo (zaopatrzenie wielkich pieców i martelow w urządzenia do automatycznej regulacji procesów technologicznych jest niedostateczne). Automatyzacja w przemyśle maszynowym znajduje się w stanie początkowym, niemniej dotychczasowe doświadczenia pozwalają na postawienie przed nim poważniejszych zadań, związanych z rozwojem produkcji seryjnej i specjalizacji w planie 5-letnim.

Nowoczesna technika

Najważniejszym źródłem postępu technicznego jest wyposażanie rozbudowywanych i nowych zakładów w nowoczesne, wysoko wydajne urządzenia oraz stosowanie najnowszych procesów technologicznych. Inwestować tanio i najbardziej nowoczesnie — oto żelazna zasada, z której wynika odpowiedź na zadania dla biur projektowych i konstrukcyjnych, instytutów naukowo-badawczych, inwestorów i wykonawców.

Zgodnie z tą zasadą opieramy np. program rozwoju energetyki na budowie wielkich elektrowni wyposażonych w nowoczesne i ekonomiczne urządzenia; w hutnictwie budujemy w pełni zautomatyzowane wielkie piece; w przemyśle chemicznym intensyfikujemy stosowane obecnie agregaty.

Budowa nowych zakładów nie jest jednak jedynym i nie zawsze najbardziej słusznym sposobem wprowadzania nowoczesnej techniki do produkcji. Większa część produkcji przemysłowej pochodzi z zakładów istniejących. Ich stan techniczny, bardzo nierównomierny, w poważnej mierze wpływa na średni poziom techniczny produkcji i poziom jej kosztów. Dlatego też w naszych warunkach rzecz niezmierznie ważną jest modernizacja i rekonstrukcja zakładów przemysłowych, usuwanie tzw. wąskich gardeł w produkcji, wprowadzanie mechanizacji i automatyzacji do istniejących zakładów.

Ważnym zadaniem postępu technicznego jest zwiększenie wykorzystania zdolności produkcyjnej urządzeń. W krajach socjalistycznych zależy to tylko od poziomu technicznego obsługi i właściwej organizacji pracy.

Wykorzystanie surowców

W dalszym ciągu referat poświęca wiele uwagi problemowi jak najlepszego wykorzystania surowców. Tak np. — przy ostrym deficycie grubych asortymentów węgla oraz węgla koksującego — należy wpływać na strukturę asortymentową wydobywanego węgla przez stosowanie właściwych sposobów urabiania i transportu. W kolejnictwie źródłem oszczędności są postępy elektryfikacji i wprowadzania trakcji spalinowej, w energetyce — obniżanie strat w sieci oraz zużycia energii i paliwa dla własnych potrzeb elektrowni. Obniżenie zużycia energii to również ważny problem naszej chemii. W przemyśle maszynowym i budownictwie doniosłe znaczenie ma szerokie, a jednocześnie oszczędne stosowanie stali szlachetnych. Deficytowe i importowane surowce można zastępować materiałami dostarczającymi przez nasz przemysł chemiczny. Coraz donioslejszą rolę odgrywa włókna sztuczne i tworzywa syntetyczne. M. in. w planie 5-letnim uruchomimy produkcję nowych włókien wełnopodobnych. 5-krotnie zwiększy się zużycie mas plastycznych, zastępujących drogie i deficytowe metale kolorowe, drewno i inne materiały.

Doniosłą sprawą jest zastosowanie osiągnięć z dziedziny

energetyki jądrowej. Państwo przeznacza duże środki na budowę takich urządzeń, jak reaktor atomowy i cyklotron, trzeba te możliwości jak najlepiej wykorzystać w przemyśle, rolnictwie, medycynie i poszukiwaniach geologicznych.

W budownictwie konieczne jest bardziej racjonalne zużycie cementu, stali i szkła oraz zastępowanie drewna materiałami tańszymi.

Postęp techniczny w dziedzinie gospodarki materiałami powinien mieć na celu przede wszystkim poprawę bilansu handlowego, silnie obciążonego importem deficytowych surowców.

Główne problemy organizacji postępu technicznego

Trzeci rozdział referatu poświęcony jest głównym problemom organizacji postępu technicznego. Na pierwszym miejscu wymieniamy planowanie i koordynację w tej dziedzinie. Dzięki szybszemu postępowi techniki, podstawowe zadania gospodarcze mogą być ustalane na wyższym poziomie, a tempo rozwoju gospodarczego — szybsze i bardziej śmiałe.

Konkretny plan techniczny przedsiębiorstwa może być opracowany tylko w przedsiębiorstwie. Zakres zadań i wskaźników zatwierdzonych przez organa nadrzędne, powinien obejmować główne koncepcje i zapewniać jednolitość założeń planu, powiązania między branżami i między poszczególnymi gałęziami przemysłu oraz nieodzowną koordynację zadań w przekroju branż i resortów.

Plan postępu technicznego w przedsiębiorstwie musi stanowić bilans poczyniań technicznych — organizacyjnych i finansowych, zapewniających realizację wszystkich zadań w zakresie produkcji, jej jakości i asortymentu, wydajności pracy i kosztów.

Planowanie postępu technicznego na wszystkich szczeblach powinno stawiać sobie za cel wykorzystanie osiągnięć najnowszej nauki i techniki, a jednocześnie liczyć się z realnymi warunkami. Koniecznym warunkiem wszelkich poczyniań musi tu być ekonomiczna ocena ich efektywności, a ostatecznym rezultatem — wzrost społecznej wydajności pracy i obniżenie nakładów na jednostkę produkcji.

W celu zapewnienia prawidłowego rozwoju w tej dziedzinie, konieczne jest powołanie Komitetu do Spraw Techniki, koordynującego m. in. działalność resortów.

Planowanie i koordynacja prac badawczych

Kolejnym problemem do planowania i koordynacji prac badawczych. Mimo posiadania poważnej ilości instytutów i zakładów naukowych oraz wielotysięcznej kadry, efekty ekonomiczne ich działalności nie zawsze są wielkie.

Podkreślając, iż badania naukowe należy ująć w jednolity system, referat stwierdza, że rola koordynatora planu tych badań we wszystkich pionach powinna przypaść Polskiej Akademii Nauk.

Konieczne dla rozwoju badań i zaspokojenia naszych potrzeb w tej dziedzinie jest stworzenie warunków szybszego wzrostu liczebności kadry naukowych i badawczych, a m. in. — systemu plac, zapewniającego stałe podnoszenie poziomu kadry i efektów ich pracy.

Poważne znaczenie ma u-

sprawnienie pracy biur projektowych i konstrukcyjnych, które powinny stać się kuźnią nowych rozwiązań technicznych, inicjować ich szybkie opracowanie oraz torować drogę dla wprowadzania do produkcji szczytowych osiągnięć techniki światowej. Biura projektowe i konstrukcyjne powinny w szerszym stopniu korzystać z możliwości, jakie stwarza współpraca międzyrodowa w ramach obozu socjalistycznego, wymieniać doświadczenia i korzystać z dorobku technicznego państw przodujących.

Referat omawia następnie zagadnienia specjalizacji i kooperacji produkcyjnej. Jest to problem o ogromnym znaczeniu dla perspektyw rozwoju przemysłu, zakłada bowiem racjonalny podział pracy, związany z właściwym rozmieszczeniem urządzeń technicznych i stanowisk produkcyjnych.

Zarówno stan specjalizacji, jak i związanej z nią ścisłej kooperacji produkcyjnej, polegającej na dostarczaniu zakładów produkcyjnych wyrobów ostatecznych elementów z szeregu fabryk — dostawców, jest w naszym przemyśle niezadowolający. Największą bolączką kooperacji produkcyjnej jest niski poziom organizacji i dyscypliny dostaw. I ten problem należy doraźnie uprządkować — już w 1960 r. Niemniej podstawowym warunkiem generalnej naprawy w tej dziedzinie jest usunięcie istniejących dysproporcji między zdolnościami produkcyjnymi zakładów wytwarzających wyroby gotowe, a niezbędną bazą kooperacyjną. Tę ostatnią należy intensywnie rozwijać. Dotyczy to szczególnie przemysłu maszynowego i elektrotechnicznego.

Normalizacja i standaryzacja

Zagadnień specjalizacji i kooperacji nie można rozwiązać bez postawienia na porządku dziennym sprawy normalizacji i standaryzacji elementów. Normalizacja jest punktem wyjściowym tak dla wyższej techniki, jak i lepszej organizacji produkcji. Choć korzyści z niej wynikające są olbrzymie, to jednak stan normalizacji w wielu dziedzinach produkcji nie jest wystarczający (szczególnie w takich działach jak przemysł maszyn rolniczych i przemysł aparatury chemicznej).

Specjalne znaczenie ma typizacja i normalizacja w budownictwie. Stanowi ona główny warunek oparcia się o przemysłowe metody produkcji. Trzeba tu walczyć o to, aby określenie „typowy” było synonimem przodu, postępu, powołania powołanego technicznie i funkcjonalnie, oraz ekonomicznie.

Tylko standaryzacja surowców i wyrobów, tylko znormalizowane elementy umożliwiają zwiększenie seryjności produkcji, unowocześnienie technologii, stanowią podstawę jej specjalizacji, mechanizacji, automatyzacji.

Informacja naukowo-techniczna jest w wielu przypadkach najszybszą drogą postępu, pozwala bowiem na racjonalną adaptację i przeniesienie na nasz grunt doświadczeń i osiągnięć światowych. Rozwój nauki i techniki wymaga po prostu korzystania z doświadczeń i osiągnięć innych krajów, a w szczególności Związku Radzieckiego i krajów budujących socjalizm. Wskazane jest również czerpanie z doświadczeń rozwiniętych pod względem technicznym krajów kapitalistycznych.

Nie zawsze właściwie wykorzystujemy współpracę naukową z krajami socjalistycznymi. Fakt, że w ciągu ostatnich 4 lat otrzymaliśmy z ZSRR ok. 800 różnych dokumentacji, z NRD, CSR i Węgier — łącznie ok. 500 dokumentacji, fakt, że i my przekazyaliśmy do tych krajów ogó-

lem ok. 700 dokumentacji, że wymienialiśmy specjalistów — nie może przesłonić tego, iż ten ogrom doświadczeń nie zawsze należyte wykorzystujemy w praktyce produkcyjnej. Sytuacja ta wymaga poprawy.

Organizacja produkcji w przedsiębiorstwach i normy techniczne — to podstawowy czynnik podniesienia pracy przemysłu na wyższy poziom. Jeśli organizacja produkcji jest zaoferowana, to nie pomoże najbardziej nawet nowoczesne wyposażenie fabryk. Szczególnie ważnym zadaniem jest organizacyjne uprządkowanie zakładów przemysłu maszynowego (w 20 z nich prace są bardzo zaawansowane; stopniowo powinny one objąć wszystkie przedsiębiorstwa tego przemysłu). Proces ten nie może oczywiście pominąć problemu norm. Stosowane obecnie powszechnie normy pracy, nazywane normami zarobkowymi, stanowią hamulec wzrostu wydajności i postępu. Muszą je zastąpić normy techniczne (prawidłowo opracowane) zmuszające do stworzenia właściwych warunków technicznych i organizacyjnych.

Zarówno techniczne normy pracy, jak i techniczne normy zużycia surowców i energii, w miarę postępu technicznego i organizacyjnego, powinny być analizowane i rewidowane.

Materialne zainteresowanie załóg

Ważne znaczenie dla dalszego rozwoju postępu technicznego ma zwiększenie materialnego zainteresowania załóg. Chodzi tu m. in. o odpowiednie bodźce dla pracowników, od których zależy postęp techniczny. Służyć temu powinien, chociaż jeszcze tej roli w pełni nie odgrywa, z roku na rok wzrastający fundusz postępu technicznego.

Zamiast rozdrabniania wydatków funduszu, np. na zakup różnych maszyn i urządzeń, na opłacanie drobnych prac usługowych, na dublowanie działalności resortów i rol nych placówek — pieniądze funduszu postępu technicznego powinny być przeznaczane na prace perspektywiczne, rozwiązujące poważne problemy techniczne skupiające się wokół spraw węzłowych.

Konieczne jest też wprowadzenie pewnych bodźców dla przedsiębiorstw uruchamiających produkcję nowych wyrobów.

Nagrody za postęp techniczny powinny być przyznawane za prace w zakresie najważniejszych zagadnień nowej techniki oraz doskonalenia metod i środków wytwarzania, a przede wszystkim w zasadzie dla twórczych i koncepcyjnych pracownik inżynierów — techników, którzy opracowali daną konstrukcję, proces technologiczny itp. Należy wznowić przyznawanie nagród państwowym za największe osiągnięcia w tej dziedzinie.

Sprawy postępu techniki, muszą stanowić jeden z podstawowych elementów etyki i obowiązków zawodowych inżynierów, pracowników placówek badawczych i kierowników produkcji.

Zadania kadr

Omawiając rolę i zadania kadr inżynierów technicznych, referat kładzie duży nacisk na ich poziom fachowy, rozmieszczenie i wykorzystanie.

Nasza młoda kadra inżynierów — techniczna (według stanu na 31. 10. 1953 r. — 76 proc. inżynierów nie przekroczyło 40 lat, a 83 proc. techników — 35 lat) musi pogłębiać swą wiedzę i doświadczenie zawodowe. Trzeba od niej więcej wymagać. Inaczej nie nadążymy za rozwojem światowej techniki.

Zapewnienie dopływu kadr z wyższym i średnim wykształceniem do produkcji,

kształcenie ich w zakładach i na kursach, uzupełnianie wykształcenia i kwalifikacji dotyczy także osób na kierowniczych stanowiskach technicznych i administracyjnych, zasilenie inżynierami, zwłaszcza przedsiębiorstw położonych w terenie, z dala od wielkich ośrodków miejskich — oto problem wielkiej wagi. Sprzyjać temu powinien nowy system stypendialny, polegający na zwiększaniu liczby stypendiów fundowanych przez zakłady pracy i rady narodowe.

Należałoby także dać możliwość samorządom robotniczym kierowania na studia i zgłaszania jako kandydatów na stypendystów — młodych robotników mających wykształcenie średnie lub maturzystów, którzy odbyli w zakładzie wstępny staż pracy. Zdobyte wykształcenie ogólne, jak i wyższych kwalifikacji zawodowych trzeba umożliwić również licznej rzeszy doświadczonych robotników.

NOT i stowarzyszenia

Z programu przyspieszania postępu technicznego wynikają zadania dla NOT i stowarzyszeń naukowo-technicznych. Podstawowym zadaniem w ich działalności powinno być opieka i pomoc dla młodych kadr technicznych. Trzeba w tym celu dotrzeć w najbliższym czasie do aktywów inżynierów-techników w terenie i w zakładach produkcyjnych. NOT i stowarzyszenia naukowo-techniczne powinny także zająć się energizacją, które muszą odegrać poważną rolę w rozwoju techniki.

Wobec wielkich zadań, jakie stawia przed inteligencją techniczną nowy plan 5-letni, wskazane jest zwołanie na przełomie lat 1960—1961 IV Kongresu Inżynierów i Techników Polskich.

Rola i zadania partii

Ostatni rozdział referatu poświęcony jest roli i zadaniom partii i związków zawodowych w walce o nową technikę.

Podstawowe organizacje partyjne powinny zwrócić szczególną uwagę na poziom techniczny własnych zakładów pracy. Powinny one kontrolować działalność administracji, samorządów robotniczych, związków zawodowych i in. organizacji społecznych w dziedzinie postępu technicznego, rozwijać świadomość wagi rozwoju techniki wśród wszystkich swych członków i wśród całej załogi, stwarzać klimat odpowiadający twórczej pracy oraz odczuwać szczególną opieką twórcę jednostki i utalentowaną młodzież. Partia powinna popierać wszędzie i zawsze ludzi torujących drogę nowej technice. Wiemy, że w życiu, niestety, ludzie ci napotykać jeszcze na opory i trudności. Nierzadko rezygnują ze swych szlacheckich prac i dążeń z powodu braku takiej opieki i poparcia.

Obowiązkiem wszystkich członków partii jest czynna walka o postęp techniczny. Każdy członek partii w miarę możliwości i umiejętności powinien być aktywnym propagatorem rozwoju techniki, nie wolno mu zajmować obojętnej czy biernej postawy w tych sprawach, nie może on milczeć i tolerować zaoferowania technicznego, braku kwalifikacji, wygodnictwa i konserwatyzmu u ludzi odpowiedzialnych za stan i rozwój techniki.

Jesteśmy przekonani, że zaangażowanie wielkich sił naszej partii doprowadzi wkrótce do uruchomienia potężnych środków i możliwości, jakie daje współczesna technika i że przy jej pomocy zapewni my szybsze i efektywniejsze budownictwo socjalizmu w Polsce.

Lecznictwo wkracza w nowy rok

Organizacja — ważna rzecz

Służba zdrowia — to dziedzina naszego życia, najbardziej nas wszystkich interesująca, jako iż wszyscy — co pewien czas — z usług jej zmuszeni jesteśmy korzystać. Dlatego też inwestycje, mające na celu rozbudowę lub usprawnienie działalności placówek leczniczych, szczególnie są nam bliskie.

Jak będą się one kształtować w tym roku? — to pytanie, z jakim zwróciliśmy się do kierownika Wydziału Zdrowia RN m. Poznania — dr. Jerzego Kozickiego.

NA JEŻYCACH NAJLEPIEJ

Inwestycje, to oczywiście sprawa, która w dużej mierze kształtuje i warunkuje rozwój i sprawne działanie na szczytach placówek. Jednak i pewne usprawnienia organizacyjne mogą poważnie wpłynąć na polepszenie pracy przychodni i szpitali. Najwyraźniej widać to, oczywiście, na przykładzie lecznictwa otwartego, gdzie bardzo często jeszcze nie dość sprawną organizacją, balaganem czy pewne niedociągnięcia, powodują niepotrzebne rozgoryczenie pacjentów i psują nerwy lekarzom. Dlatego nadal w 1960 roku ogromną wagę przywiązywać będziemy do rozpoczętych już w ub. roku spraw — głównie do ostatecznego ukończenia tzw. etatyzacji i rejonizacji.

Rejonizacja wiąże się ściśle z inwestycjami, ponieważ uzależniona jest od uzyskania nowych pomieszczeń na przychodnie. Najlepiej widać to na przykładzie Jeżyc, które — dysponując dogodnymi warunkami lokalowymi — uporządkowały z tą sprawą już w połowie ub. roku. Obecnie także Wilda dogania tę przodującą dzielnicę. W ciągu obecnego kwartału zakończy się rejonizacja i w tej dzielnicy. Gorzej w pozostałych dzielnicach. Tam w rozwiązaniu sytuacji pomóc mogą tylko nowe pomieszczenia, uzyskane w nowo wybudowanych przychodniach. — Szczególnie jest to konieczne na Grunwaldzie.

Mówiąc ogólnie o zagadnieniu rejonizacji, główny nacisk będziemy musieli położyć na rozmieszczenie poradni kobiecych i dziecięcych. Na jedną poradnię „K” przypadać bowiem obecnie aż 3 rejony lekarskie, zaś na poradnię „D” — dwa, co, oczywiście, musi odbijać się na pracy tych poradni.

Z nowym rokiem zamierzamy także znacznie zwiększyć odpowiedzialność przychodni obwodowych za stan lecznictwa otwartego na terenie dzielnic. Dotychczas zbytnio ogładywały się one na pomoc z zewnątrz, spychając często z siebie odpowiedzialność na innych.

NOWE PRYCHODNIE

Ale oto i inwestycje:

Trwa budowa skrzydła Szpitala im. Raszei, które da pomieszczenie: chirurgii, oto-

Beethovenowski koncert symfoniczny

W piątek i sobotę (22 i 23 bm.) o godz. 19.30 w Auli UAM odbędzie się koncert symfoniczny. Wykonawcami będą orkiestra symfoniczna Państwowego Filharmonii pod dyrekcją Jerzego Katlewicza oraz solista Zbigniew Drzewiecki — fortepian.

W programie J. F. Haendel „Water-music” (pierwsze wykonanie w Poznaniu), L. v. Beethoven — III Koncert fortepianowy c-moll i tego samego kompozytora — IV Symfonia B-dur. (na)

laryngologii, laboratorium i kottolnii; wykańcza się też drugie skrzydło, od strony ul. Poznańskiej.

Buduje się Przychodnię Rejonową — Naramowice przy ul. Ugory, w której wykonano już prace do I ptr.

Przy ul. Szamarzewskiego powstaje Centralna Miejska Przychodnia Przeciwwgruźlicza wraz z zapleczem szpitala, na 80 nowych łóżek. — Prócz tego, powstanie tu nowa leczalnia, a w II kwartale br. uruchomione zostanie nadbudowane I piętro.

W I kwartale br. oddamy — dla Grunwaldu — pomieszczenia dla fizykoterapii przy al. Hetmańskiej. Nowa przychodnia obwodowa dla Nowego Miasta, którą buduje się przy ul. Kórnickiej, według projektów typowych, da — bardzo tej dzielnicy potrzebne — przychodnie specjalistyczne.

Nowymi obiektami bieżącego roku będą adaptowane do celów leczniczych pałace: w Trzebinach — na sanatorium przeciwwgruźlicze i w Pakosławiu — na prewenterium.

BRĄK 1.600 ŁÓŻEK

Dalsze, nowe inwestycje przyniesie plan pięcioletni. Będą to głównie budowy szpitali, których w Poznaniu jest stanowczo za mało (brak 1.600 łóżek szpitalnych). Zatwierdzone są już finanse na budowę: szpitala ginekologiczno-polożniczego na 130 łóżek, szpitala ogólnego na 600 łóżek, szpitala zakaźnego na 300 łóżek oraz przychodni obwodowej dla Grunwaldu i domu mieszkalno-socjalnego dla pielegniarek.

Mam nadzieję, że nasi pacjenci z zadowoleniem przyjmą jeden z naszych projektów organizacyjnych usprawnień: wydanie szczegółowego informatora o wszystkich działach lecznictwa otwartego i zamkniętego, który po przystępnej cenie wkrótce nabyć będzie można w księgarniach.

Wanda Chila

ODPOWIADAMY

Grono rodziców przy 69 Szkole Podstawowej w Poznaniu. — Prosimy o podanie adresu celem przekazania wiadomości o przeprowadzonej interwencji. (5679)

Skarbonka, Poznań. — PKO prosi o osobiste skontaktowanie się w sprawie, która była przedmiotem korespondencji. (Poznań, Pl. Wolności 3, II piętro, pok. 15).

Ojcowska troska

O swej pracy, o kłopotach i radościach, o planach na przyszłość — mówili młodzi. Starsi słuchali uważnie, doradzali i przyrzekali pomoc.

To była bardzo pożyteczna konferencja i na pewno nie takie zebranie miał na myśli Majakowski, kiedy pisał swój wiersz „Posiedzenie”. Ojcowska troska, z jaką członkowie Komisji Oświaty i Kultury WRN podeszli do pracy organizacji młodzieżowych na wsi — nadała posiedzeniu, odbytemu przed kilkoma dniami charakter zgola nieformalny.

Pierwszy zabrał głos przedstawiciel Komendy Chorągwi Wielkopolskiej ZHP — Jan Szajek. Jak wynikało z jego słów — dziewczęta i chłopcy ze wsi, zorganizowani w drużynach harcerskich, to ludzie bardzo pracowiti i weseli. Jest ich 21 tysięcy i to nie na papierze, czego najlepszym dowodem są 100-procentowe wpływy składek.

Co robią? Bawią się. Tańczą, śpiewają, przeprowadzają wiosenne porządki, przygotowują zapasy na zimę, zabezpieczają okna od mrozu, opiekują się młodszymi rodzeństwem, wyrabiają pomoce naukowe, zabawy dla przedszkolki, przygotowują place zabaw, sadzą drzewka przy drogach, zalesiają nieużytki, pielęgnują poletka doświadczalne... A wszystkie te pożyteczne rzeczy robią dlatego, że są to elementy harcerskiej, wspaniałej zabawy i stanowią w sumie wielką przygodę. Bo jak tu na przykład nie porządkować podwórza, gdy w drużynie panuje bojowe hasło „walki z królem śmieciem”. Cudowna umowność, pozwalająca dzieciom hasać po rozległych wietrzach wyobraźni — została w harcerstwie

rozumnie wykorzystana dla pracy wychowawczej.

Harcerstwo wielkopolskie na wsi podejmuje wiele prac wspólnie ze swoimi starszymi kolegami z ZMW. Mówił o tym przedstawiciel Komitetu Wojewódzkiego tej organizacji — Bogusław Pawlacyk.

W pracy Związku Młodzieży Wiejskiej na pierwszy plan wybija się sprawa oświaty rolniczej. W około 800 zespółach przysposobienia rolniczego ZMW nasi chłopcy i dziewczęta zdobywają podstawową wiedzę z zakresu uprawy, hodowli i organizacji gospodarstw. ZMW prowadzi też szkoły zdrowia dla dziewcząt, kursy sanitarne, jest w wielu wsiach inicjatorem życia kulturalno-oświatowego. O wielkim zapale do działania kulturalnego świadczy między innymi fakt, pobudowania przez młodzież w Niemczynie, powiat Wągrowie — przy niewielkiej tylko pomocy państwa — wiejskiego domu kultury.

Zapał do pracy i nie byłby jakie osiągnięcia ZMW zasługują na pomoc rad narodowych w dalszej działalności organizacji młodzieżowych, pracujących na wsi. Mówił o tym między innymi przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury WRN — prof. Józef Kwiatek. Bez współdziałania starszego społeczeństwa młodzież sama nie wszystkie swoje plany może zrealizować.

Sądząc z serdecznej atmosfery, cechującej posiedzenie Komisji oraz podjętych na jej zakończenie uchwale — młodzież wiejska województwa poznańskiego będzie mogła jeszcze lepiej, niż do tej pory, pracować w drużynach ZHP i kołach ZMW.

Zofia Andrzejewska

TRZY POTRZY

Wystarczyli dwa stopnie ciepla, by większość sklepów, biur, urzędów, zamieniła się w płytkie sadzawki, od naniesionego błota. Czy nie można się od tego ustrzec przy pomocy zwykłych trocin? (z)

Związkowcy z PZG „Rarytas” i rada zakładowa przy PZG—Wschód zorganizowali swym pracownikom za bawę, z której dochód przeznaczono na Społeczny Fundusz Budowy Szkół. Wpłacono 1550 zł. (z)

W poznańskich kioskach i drogeriach zabrakło dobrych żyłek. Dobrych, znaczy się — z importu. Nasze najlepsze (Rawa-Lux, Extra-Lódz) oczywiście są najlepsze do wyciskania łez i golenia golowasów. (z)

Poznański „Klub Auto-stop” rozpoczyna swą działalność od „Auto-bal”. Jak to będzie wyglądać na sali, można się przekonać 23 bm. o godz. 20 w „Domu Prasy” przy ul. Grunwaldzkiej. Bilety w godz. 12—14 w redakcji „Gazety Poznańskiej”, pok. 44. (z)

Jeden z pracowników DOKP — Aleksander Lang, zainicjował utworzenie koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Węgierskiej. Liczy ono obecnie 57 członków. W przyszłości rozszerzy swoją działalność na cały okręg i nawiąże kontakt z kolegami węgierskimi. (z)

Skończą się kłopoty małych śpiewaków

Chłopcy, należący do Poznańskiego Chóru Chłopców pod dyrekcją mgr. Jerzego Kureczewskiego, uczą się śpiewu w Młodzieżowym Domu Kultury. Natomiast naukę z zakresu 7 klas szkoły podstawowej zdobywają w szkole nr 66 przy al. Stalingradzkiej.

Różnie ta nauka śpiewu wchodzi, mimo że odbywa się w godzinach przedpołudniowych, kiedy w MDK jest zazwyczaj pusto. Pół biedy, gdy ćwiczą poszczególne klasy, gorzej — jeśli cały chór. Z braku odpowiedniego lokalu, ćwiczenia odbywają się na korytarzu.

Od przyszłego roku szkolnego, kłopoty lokalowe przestaną dręczyć małych śpiewaków. Kilka dni temu, a więc od 1 stycznia br., z około 70 uczniów utworzono osobną szkołę posiadającą własny budżet. Za kilka miesięcy — od września br., szkoła ta znajdzie pomieszczenie w jednym z budujących się obiektów szkolnych w Po-

znaniu. Dzięki temu, poprawią się warunki do nauki śpiewu.

Od września br., nowa Szkoła Podstawowa nr 47, z poszerzonym programem kształcenia muzycznego, powiększy się też liczebnie. Obecnie istnieją 3 klasy — od 3 do 5, a w nowym roku szkolnym przybędzie jeszcze szósta. (an)

INFORMUJEMY

Koło Miejskie PTTK organizuje 24 bm. wycieczkę krajoznawczą na trasie: Darzybór — Tulce — Spławie. Zbiórka uczestników w poczekalni MPK na Ratajach o godz. 10.45.

Kurs tańca towarzyskiego organizowany przez Wojewódzki Dom Kultury rozpoczyna się 21 bm. o godz. 17 w świetlicy Pr. WRN, pl. Kolegiacki 17.

Zebrań plenarne Koła Przewodników PTTK odbędą się 21 bm. o godz. 18 w lokalu przy Starym Rynku 89/90.

Polskie Towarzystwo Fizyczne, Oddział Poznański zawiadamia, że 22 bm. o godz. 18 odbędzie się w auli Collegium Chemicum, ul. Grunwaldzka 6, zebranie naukowe z odczytem prof. dr. M. Mięsołowicza pt. „Oddziaływania jądrowe skrajnie wysokich energii”.

Prezydium Zarządu Okręgu ZBOWiD prosi wszystkich b. więźniów politycznych d. obozu koncentracyjnego na Majdanku, zamieszkujących obecnie w Poznaniu i województwie, o zgłoszenie się do Zarządu Okręgu ZBOWiD, Poznań, ul. Lampego 10 w godz. od 9—10 w sprawie omówienia form organizowania Towarzystwa Opieki nad Majdankiem.

Oddział Międzyuczelniany PTTK organizuje dla studentów praktyczny kurs narciarski dla początkujących w terminie od 3—14 lutego. Zapisy przyjmuje i informację udziela Sekretariat Oddziału, Stary Rynek 89/90.

Zakład Doskonalenia Rzemiosła podaje do wiadomości, że otwarcie kursów przygotowujących do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich nastąpi 21 bm. w Międzyuczelnianej Szkole Rzemiosła Budowlanych, ul. Różana 17, dla kandydatów do egzaminu czeladniczego branży metalowej — o godz. 16.30; dla kandydatów branży elektrycznej oraz wszystkich innych zawodów o godz. 18; dla kandydatów do egzaminu mistrzowskiego branży metalowej o godz. 19.30.

Arteria nad torami czy przez tunel?

Tych wszystkich, dla których węzeł komunikacyjny na Górczynie jest prawdziwą złączywą, możemy zapewnić, że władze miejskie myślą o znalezieniu konkretnego rozwiązania.

Obecnie Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego opracowało projekt koncepcyjny. Na razie nad wnioskiem proponującym ulicę nad torami dyskutują fachowcy. Realizacja bowiem tego projektu pochłonięłaby od 31—41 mln. zł. Dlatego też Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej proponuje również opracowanie drugiego projektu, uwzględniającego szeroką arterię przebiegającą tunelem. Podobno koszt inwestycji byłby znacznie tańszy, natomiast kłopotliwa byłaby sprawa odwodnienia terenów i odprowadzenia kanalizacji.

„Ciekawy wykład“

Dzisiaj o godz. 19 w sali wykładowej Szpitala Miejskiego im. J. Strusia przy ul. Szkolnej 8 — odbędzie się wykład prof. dr. Włodzimierza Kuryłowicza z Warszawy, dyrektora Instytutu Antybiotyków. Prof. Kuryłowicz, światowej sławy uczony będzie mówił na temat „Podstawy racjonalnego stosowania antybiotyków”. Wykład organizuje Oddział Poznański Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego. Wstęp — wolny.

Po wypowiedzeniu się na ten temat specjalistów Wydział podejmie ostateczną decyzję. W każdym razie władze miejskie zaliczają rozwiązanie węzła komunikacyjnego na Górczynie do pilnych i koniecznych inwestycji. (an)

KRONIKA Sądowa

BUDOWA TO NIE KNAJPA

Imieniny Eugeniusza obchodzono nie tyle hucznie, co „wylewnie”. Łała się oczywiście wódka. Sęk jednak w tym, iż rzecz działa się na budowie (przy ul. Grunwaldzkiej 31 — wykonawca Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane), a w piće brali również udział kierownik robót i brygadziści.

Finał był niezwykle tragiczny. W pewnym momencie z szatni, mieszczącej się na II piętrze niewykończonego bloku, wyszedł Aleksander Wyłęgała. Kilka minut później znaleziono go w piwnicy. Poniósł śmierć na miejscu.

Takie są rezultaty śledztwa, które wykazuje, że denat najprawdopodobniej spadł z I piętra do piwnicy otworem windowym. W związku z tragiczną śmiercią Wyłęgały, który osierocił sześciu dzieci, podejrzanymi przez Prokuraturę m. Poznania, są kierownik i brygadziści — o niedopilnowanie zabezpieczenia klatki schodowej i branie udziału w pijatce podczas godzin pracy organizują libacje alkoholowe. (ak)

Dobre wyniki słusznego konkursu

Telewizor, czeska pralka, zegarki, kupony materiałów i aparat fotograficzny — oto główne nagrody, jakie otrzymają w sobotę zwycięzcy konkursu racjonalizatorskiego, zorganizowanego w ubiegłym roku przez Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10. W wyniku konkursu, którego głównym celem było obniżenie kosztów i spopularyzowanie racjonalizacji, przedsiębiorstwo uzyskało oszczędności w wysokości 3.600 tys. zł. Do konkursu zakwalifikowano 32 wnioski zgłoszone przez 28 uczestników i wypłacono twórcom projektów nagrody w wysokości 75 tys. zł. (bro)

USMIECHNIJ SIĘ



z TEKi

nonsensów

Szkło — nie złoto, ale ...

Na temat skupu tzw. opa kowań szklanych wy-pisano już morze atramentu, zużyto setki kilogramów farby drukarskiej. Trzeba przyznać, że z pożytkiem dla sprawy. Ostatecznie po-wołano specjalne placówki, które zajęły się skupem, po dłuższej kampanii i wskazaniami biegów ustalono przyzwoite ceny, opłaczalne dla sprzedającego i skupiającego. A jednak mimo po-zytywów — tu nie załatwio-no sprawy do końca.

To zatrzymanie się nie-jako w połowie na słusznej drodze „rewindykacji” bu-telek, stoików czy fiolek — polega na objęciu skupem tylko niektórych opakowań szklanych. Można dziś li-czyć na „uzysk” złotówki po spożyciu wina lub wód-ki, można sprzedać stoik od dżemu (z nakrętką) i je-szcze parę innych rodzajów szkła. Niechaj jednak spró-buje ktoś zanieść do punktu skupu kwaterkową butelkę od śmietany lub litrową od mleka czy wreszcie stoik po tzw. warszawskich ogór-kach. Wszędzie słyszy się niezmienną odpowiedź — „nie odbieramy”. Ba — pier-wszycy dwóch wymienio-nych „opakowań” (nie chcą nawet mleczarnie (ale tzw. „fantowe” od butelki ze śmietaną wynosi 2.— zł, a od butelki na mleko 5.— zł!) A ile marnuje się w śmietnikach oryginalnych, typowych butelek od przy-praw zapowych — tego rów-nież nie jest w stanie nikt obliczyć.

Nie chcę wnikać w inten-cje mleczarni, fabryk koncentratów obiadowych czy producentów maryno-wanych ogórków. Trudno jednak pogodzić się z nie-ustającą rozrzutnością i

marnotrawstwem. No, bo ostatecznie — jeśli nikt ja-kiejś butelki czy stoika nie chce kupić, to i tak — w efekcie tego niezrozumia-lego uporu — opakowania wędrują na śmietnik w cha-rakterze... śmieci. Czyż je-steśmy istotnie krajem, w którym rzekami — zamiast wody — płynie szkło?

EuCo

Pracownicy poszukiwani

Inżynierów, techników i majstrów ze specjalnością mechaniki i spawalnictwa lub wieloletnią praktyką na roboty związane z budową dalekosiężnego rurociągu naftowego, przymiemy zaraz Poznański „Mostostal”, Kochanowskiego nr 7, pok. 1 na warunkach do omówienia. Zgłoszenia z odpowiednimi dokumentami przyjmowane będą do końca bm., rozpoczęcie pracy najpóźniej 1. IV. 1960 r. K230

Kierownika działu handlowego z wyższym lub średnim wykształceniem ekonomicznym z co najp. 5-letnią praktyką na tym stanowisku w przedsiębiorstwach produkcji betonów lub w przedsiębiorstwach budowlanych; magazyniera na stanowisko kierownika magazynów branży budowlanej i mechanicznej — poszukujemy. Posady do objęcia od 1. III. 1960 r. Kierownikowi działu handlowego zapewniamy po okresie próbnym (który może ulec skróceniu) komfortowe mieszkanie z ogrodem, kierownikowi magazynów — pokójumeblowany. Zgłoszenia należy kierować do Przedsiębiorstwa Produkcji Pomocniczej Budownictwa Terenowego w Nowej Soli, ul. Matejki 25. K271

Pracownika na stanowisko kierownika produkcji przymiemy zaraz Dyrekcja Głogowskich Zakładów Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Głogowie. Warunki przyjęcia: średnie wykształcenie ceramiczne i 8 lat praktyki w ceramicie na stanowisku technicznym. Wynagrodzenie bardzo dobre plus premia. Po okresie próbnym mieszkanie rodzinne w nowym budownictwie zapewnione. Osobiste zgłoszenia lub oferty listowne przyjmujemy się pod adresem przedsiębiorstwa — Głogów, ul. Świerczewskiego 9 b. K297

Praca

Potrzebna starsza samotna kobieta z prowincji do prac domowych w ogrodnictwie przy Poznaniu. Informacji bliższych udzieli Toersterowa, Poznań, ul. Łukaszczyka 8 — podwórze. 40882g

Uczni(ce) do krawiectwa męskiego przyjm. Fabryczna 1 m. 10. 40898g

Gospodyn(ę) (pomoc domowa) na stałe lub przychodzącą potrzebną. Pezacka, Mazowiecka 48. 40917g

Przedstawiciela rutynowanego i z uprawnieniami do zbierania zamówień na portrety przyjm. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 40922g.

Nauczyciel emeryt poszukuje pracy umysłowej 4 godziny dziennie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 40936g.

Nauka

Tańców towarzyskich uczą: Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 40417g

Kupno

Tektury, kartony (mogą być uszkodzone) oraz buteleczki po streptomycynie i penicylinie kupię. Otto Strzyżewski, poczta Leszno 20. 40864g

Kupię majeranek. Stanisław Górski, Poznań, Wrońska 12. 40885g

Sprzedaż

Siatkę parkanową polecam. Poznań, Czerwonej Armii 23 (warsztat). 39971g

Sprzedam ciagnik Zetor 25 KM prawie nowy. Właściciel: Wrocław, ul. Reja 29, warsztat. K362

POW. PRZEDS. REMONTOWO-BUDOWLANE W POZNANIU, ulica Chudoby 24

1. wydzierżawi na terenie m. Poznania garaż dla samochodu osobowego;
2. wzgl. przyjmie do budowy „obiekt garaż” — w zamian za odstąpienie dla własnych potrzeb jednego boksu.

Zgłoszenia pod adresem jak wyżej. K368

Sprzedam 8 samiec lisów niebieskich i 2 pary tchówko-tretek. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 40712g.

Cegły białe, wapno gat. I poleca: Hurtownia Materiałów Budowlanych, M. Rzecki, Emilii Piłater 20. K363

Blachę z beczek od lepiu 250 ark. sprzedam. Adres: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 40908g.

Koścarki — gwarantowane maszynki do mielenia mięsa i kości dla zwierząt futerkowych poleca Warsztat Mechaniczny, Czesław Siwiński, Lwówek Wlkp., ul. Opalenicza 5, telefon 142. 40920g

Sprzedam motocykl WFM nowy. Grudzień 30 m. 2. 40928g

Sprzedam psa owczarka niemieckiego (wilk) tresowanego. Głogowska 41 m. 33. 40941g

Lokale

Dwóch pracujących panów poszukuje pokójku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 40887g.

Zamienię jeszcze niezamieszkałe pokój z kuchnią, łazienką, nowe budownictwo na podobne dwupokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41221g.

Okucia budowlane i meblowe, Szkło budowlane, Smole dachowe, Wapno palone w bryłach

i inne materiały budowlane jak: kafle, pape, środki impregnacyjne i grzybobójcze, supreme, maty i płyty trzcinowe, lepiki poleca: odbiorcom uspołecznionym i prywatnym POZNAŃSKA CENTR. MAT. BUDOWLANYCH W POZNANIU, ulica Bałtycka 29, telefon: 45-49, 16-29, 33-41 K147

Inżyniera posiadającego uprawnienia budowlane na stanowisko kierownika technicznego oraz inżyniera wzgl. technika budowlanego na stanowisko kierownika budowy przyjmie od 1 marca 1960 r. względnie od 1 kwietnia 1960 r. Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana w Ostrowie Wlkp., ul. Wysocka 1b. Warunki płacy i pracy do omówienia. Mieszkania Spółdzielni nie posiada. K327

Inżyniera na stanowisko gł. mechanika oraz kierownika magazynu zatrudnia zaraz Poznańskie Zakłady Farmaceutyczne „Chirurgofil”, ul. Marcelesińska 6. Warunki wg układu zbiorowego Min. Przem. Chemicznego. 40839g

St. księgowego na stanowisko instruktora - rewidenta z odpowiednimi kwalifikacjami oraz st. księgowego na stanowisko p. o. głównego księgowego w terenie — zatrudni Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu, ul. Wilezak. Reflektujemy na siły wysokokwalifikowane. K311

Kocioł 200 ltr.

z paleniskiem na węgiel i gaz sprzedam. Wojewoda, Poznań, ulica Masztalarska 7a m. 5a. 40797g

Zagubiono zaświadczenia rejestracyjne — powielacza ręcznego nr K/458 i wyświetlarki nr K/457 z dnia 25. 9. 1945 r. wystawione na PPRK nr 6 Z-d 2. K365

Osoba, która dnia 16 bm. (sobota), przy ul. Chudoby, o godzinie 11 znalazła damski niklowy zegarek do przypinania, jest poznana. Proszę o oddanie zguby za wynagrodzeniem. Stróżniak, Chudoby 1 m. 8a, w podwórzu. 40973g

Różne

Naprawa maszyn do pisania. Piotr Pieprzycki, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 26, telefon 23-63. 39840g

Garbuję, farbuję, uszlachetniam skóry futerkowe, lisy, barany (bobby na wydrze). A. Łukasik, Poznań, Dworakowa 14, tel. 846-41 (pierwsza boczna od ul. Wielkopolskiej). Dojazd tramwajem 9, 11, 15, 16. 40062g

Posiadam duże lokale, telefonem, poszukuję współnika fachowca na tworzywa sztuczne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 40582g.

Pianina, fortepiany remontuje i strojenia wykonuje Betting, Leszno, Chrobrego 14. 1127p

Garbowanie — farbowanie i uszlachetnianie skór baranich oraz nutli wykonuje E. Makowiecki — Poznań — Solacz, Grudzień 66, narożnik Nad Wierzbakiem, dojazd tramwajem 9 albo 11 do Parku Solackiego. 40831g

Zguby

Unieważnia się pieczęć przedsiębiorstwa następującej treści: Poznańskie Restauracje Dworcowe „Orbis”, P. P. Poznań. Przyjęt... do pracy... podpis... K373

Józef Wesołowski

rolnik. Dnia 19 stycznia 1960 r. zakończył swój pracowity żywot, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w sobotę, 23 bm., o godz. 8 w kaplicy SS. Urszulanek, Poznań-Chartowo. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Zegrzu. W ciężkim smutku pogrążona ZONA Z RODZINA Poznań-Chartowo, ul. Rokietnicka 7. 41207g

ZŁOTO SREBRO MONETY

SKUPUJĄ wszystkie sklepy PHD „Jubiler” K405

UNIEWAŻNIA SIĘ skradzione w dniu 18 stycznia 1960 r. pieczęćki o następującym brzmieniu: 1. Chemiczna Spółdzielnia Pracy „AROMAT” w Poznaniu 2. Chemiczna Spółdzielnia Pracy „AROMAT” w Poznaniu ulica Masztalarska 7 tel. Zarząd 29-77, księgowość 49-69. Konto bankowe: NBP III O.M. w Poznaniu 1220-6-37. K375

Przetargi — Komunikaty

Poznańskie Zakłady Zielarskie „Herbapol” w Poznaniu, ul. Garncarska 8 ogłaszają przetarg na wykonanie 50 skrzyń do celów p/poż. oraz 15 stojaków na sprzęt p/poż. z tarcicy iglastej. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Informacje i wzory na miejscu. Zastrzegamy sobie wybór oferenta. Termin nadesłania ofert do 31. I. 1960 roku. Otwarcie ofert nastąpi dnia 1. II. 1960 r. o godz. 11. K338

Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej Budownictwa Terenowego we Wrześni, ul. Przemysłowa 15 — ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego BMW 340. Cena wywoławcza 31.500 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 29 stycznia 1960 r. i to: o godz. 10 — pierwszy przetarg, o godz. 12 — drugi przetarg i o godz. 14 — trzeci przetarg. Cena w drugim przetargu zostanie obniżona o 40 proc., w trzecim przetargu — o 75 proc. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy złożyć w kasie Przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu. K312

Zarząd Okręgowej Mleczarni Spółdzielczej Sroczyn — Rybno W., poczta Kiszewo, tel. 10, pow. Gniezno, ogłasza przetarg nieograniczony na prace remontowo-budowlane, elektryczne oraz studniarskie. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

I. W zakres prac remontowo-budowlanych wchodzi:

- a) w Oddz. Sroczyn: przebudowa kotłowni, magazynu pasz, dojrzewalni serów, naprawa dachów papowych oraz innych drobnych robót;
- b) w Oddz. Rybno Wielkie: obmurze kotła parowego powierzchnia 16 m², naprawa dachów oraz inne drobne remonty.

II. W zakres prac elektrycznych wchodzi:

- a) w Oddz. Sroczyn: wymiana i naprawa instalacji elektrycznej;
- b) w Oddz. Rybno Wielkie: wymiana linii n. n. ca 250 mb.

III. W zakres prac studniarskich: pogłębienie i szlamowanie studni kopanej w Oddz. Sroczyn.

Prace do wykonania zaraz do 31. V. 1960 r. włącznie z wyjątkiem przebudowy kotłowni w Oddz. Sroczyn. Bliższych informacji udzieli Zarząd Spółdzielni. Oferty na w. w. prace należy nadsyłać do dnia 10 lutego 1960 r. w zalakowanych kopertach na adres: Zarządu Spółdzielni. Na kopercie zawierającej oferty należy umieścić napis: „Oferta do przetargu”. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 10 lutego 1960 r., o godz. 14, w biurze Mleczarni Sroczyn. Zarząd zastrzega sobie dowolny wybór oferenta. K304

W piątą bolesną rocznicę śmierci, śp.

profesora

dr. med. Karola Ryglewicz

odprawiona zostanie msza św. żałobna w kościele par. na Jeżycach, o godz. 7.30, w piątek, 22 bm., o czym zawiadamia RODZINA 41232g



Dnia 20 stycznia 1960 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., w wieku lat 88, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

Stanisław Namysł

EMER. PROF. GIMNAZJALNY.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm., o godzinie 13 z kaplicy cmentarza na Solaczu. Msza św. za duszę Zmarłego zostanie odprawiona we wtorek, 26 bm., o godzinie 8 w kościele Św. Jana Vianney'a.

O bolesnej stracie zawiadamiają

SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI I RODZINA

Poznań, Podolska 25. 41226g

PIANON! PIANON! uniwersalny syntetyczny PROSZEK

DO PRANIA TKANIN:

WELNIANYCH, JEDWABNYCH I TKANIN Z WŁÓKIEN SZTUCZNYCH (NYLON, STEELON, PERLON ITP.). TKANINY PRANE W „PIANONIE” SĄ MIĘKKIE, PRZYJEMNE W DOTYKU, NIE FILCUJĄ SIĘ, KOLORY ICH STAJĄ SIĘ ŻYWSZE.

ROZTWÓR „PIANONU” PO PRANIU MOŻNA WYKORZYSTAĆ DO MYCIA OKIEN, DRZWI, PODŁÓG, WANIEŃ ITP.

Om-

NOWOTOMYSKIE ZAKŁADY PRZEM. TEREN. NOWY TOMYŚL, Plac Niepodległości nr 2 ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

PLATFORMY KONNEJ ogumionej o nośności 2,5 tony Przetarg nastąpi w dniu 3. II. br., godz. 10. Cena wywoławcza 7.000 zł.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy składać w kasie Przedsiębiorstwa najpóźniej ostatniego dnia przed datą przetargu.

Platformę oglądać można w dniach od 25. I. do 2. II. 1960 r., w godz. od 8-15.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. K341

Ostrowskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Ostrowie Wlkp., ul. Odolanowska 12a, tel. 257 i 12-74 — ogłaszają przetarg na wykonanie instalacji elektrycznej trafostacji w Cegielni Parowej Zacharzew, pow. Ostrow Wlkp. Dokumentację można obejrzeć pod wyżej wymienionym adresem od dnia 15. I. do 25. I. 1960 r. Oferty należy złożyć w terminie do dnia 25 stycznia 1960 r. pod „Elektryfikacja”. Otwarcie ofert nastąpi dnia 27 stycznia 1960 r. o godz. 10 w Ostrowie Wlkp., ul. Odolanowska nr 12a. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K306

Ostrowskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Ostrowie Wlkp., ul. Odolanowska 12a, tel. 257 i 12-74 — ogłaszają przetarg na wykonanie budowy magazynu podręcznego w Cegielni Parowej Zacharzew, pow. Ostrow Wlkp. Dokumentację można obejrzeć pod wyżej wymienionym adresem od dnia 15. I. do 25. I. 1960 r. Oferty należy złożyć w terminie do dnia 25 stycznia 1960 r. pod „Magazyn”. Otwarcie ofert nastąpi dnia 27 stycznia 1960 r. o godz. 10 w Ostrowie Wlkp., ul. Odolanowska nr 12a. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K307

Gnieźnieńskie Zakłady Gastronomiczne, Gniezno, Pl. 21 Stycznia 1, ogłaszają przetarg na wydzierżawienie szatni w zakładach: Restauracja „Teatrarna”, ul. Chrobrego 32, Restauracja „Gwarna”, ul. Chrobrego 39, Kawiarnia „Eksplanada”, ul. Marchlewskiego 8. Osoby przystępujące do przetargu zobowiązane są złożyć ofertę w której należy podać, nazwę zakładu oraz oferowaną kwotę dzierżawy rocznej. Dzierżawcy pobierać będą 0,50 zł za garderobę od konsumenta. Szatnie prowadzone będą wyłącznie przez obsługę męską. Składanie ofert do dnia 29. I. 1960 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 31. I. 1960 r. Zastrzega się prawo wyboru oferentów. K356

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci najdroższej matki, śp.

Marianny Kwiatkowskiej

odprawione zostaną msze św. żałobne w kościele przy Rynku Wileckim, w niedzielę, 24 bm., o godzinie 11 i środę, 27 bm., o godzinie 7.30. Życzliwych pamięci zawiadamia CORKA 41099g

Poznań, Czesława 11a. 41099g

Wielebnemu Duchowniństwu, Krewnym, Przyjaciółom, Lokatorom. Znajomym za wyrazie współczucia, wienie, oraz oddanie ostatniej przysługi, śp.

Michałowi Okupniakowi

serdeczne wyrazy podziękowania składa RODZINA 40985g

Za oddanie ostatniej przysługi, śp.

Józefowi Rabiedze

składa Wielebn. Duchowniństwu, Pracownikom Centrali Rybnej, Chłodni Składowej, b. Inspekcji Higieny, Zakładów Mięsnych oraz Przyjaciółom i Znajomym SERDECZNE „BÓG ZAPŁAC!” ZONA Z DZIECIAMI 40869g

Władysław Murawski

W Zmarłym tracimy zasłużonego, sumiennego pracownika i najlepszego Kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 stycznia 1960 r., o godzinie 11.20 z kaplicy cmentarza na Jeżycach.

DYREKCJA I PRACOWNICY WOJEWÓDZKIEGO ZJEDNOCZENIA PRZEDSIĘBIORSTW HANDLOWYCH W POZNANIU K384

„GŁOS WIELKOPOLSKI” Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8-18; redaktor naczelny 657-76; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 620-52. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa” Poznań, ul. Świerczewskiego 3, telefon 624-59. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego”: miesięcznie 12.50 zł kwartalnie — 37.50 zł półrocznie — 75.00 zł rocznie — 150 zł. Prenumerata przyjmująca oddziały delegatury „Ruch”, urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następny. Prenumerata z wysyłką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch” w Warszawie, ul. Wileza 46, nr konta PKO 1-6-100024. Warszawa — na okres kwartału półroczny i roczny. Do cen krajowej dolicza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna: CAF — Centralna Agencja Fotograficzna: PAP — Polska Agencja Prasowa: ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, telefon 519-02. L-6

Proszę mówić — słuchamy! Ciekawe walki — słaba forma

**Bronisław Śmigaj
o studenckich eskapadach**

Zapowiada — dziennikarka Anna Siekierska

Mówi — główny architekt miasta Poznania, mgr inż. Bronisław Śmigaj.

Od wielu już lat inż. Śmigaj związany jest ze sprawami budownictwa miejskiego. W 1945 roku rozpoczął pracę jako główny architekt miasta, a po kilku miesiącach objął stanowisko naczelnika Wydziału Realizacji 2 Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy. Po likwidacji tej instytucji był przez siedem lat kierownikiem Wojewódzkiego Wydziału Budownictwa. Jako specjalista do spraw budownictwa lądowego pracował także w przedsiębiorstwie o tej samej nazwie i wreszcie, w 1958 roku znów wrócił na swoje pierwsze, powojenne stanowisko — głównego architekta miasta.

Ale, proszę mówić — słuchamy.

Od najmłodszych lat Warta w obrębie Poznania nie kryła dla mnie tajemnic. Od wiosny do późnej jesieni, wolne chwile spędzałem nad wodą. Marzyłem wtedy o dalekich rejsach po oceanach. W późniejszych latach zmieniłem kierunek zainteresowań i wyjechałem na studia inżynierskie do Warszawy. Poza tym jednak nadal zwoleńnikiem sportów wodnych. Pragnienia z dziecięcych lat po części się ziszczyły. Co prawda nie wyruszyłem statkiem na podbój świata, ograniczyłem się do przejazdu łodzią Dunajcem od Nowego Sącza i dalej Wistą aż po Gdańsk...

Było to latem 1931 roku. Na spływ wybrałem się z sześcioma kolegami z Politechniki Warszawskiej. Tworzyliśmy zgranną „paczkę” od pierwszego roku studiów i przyjaźni nasza przetrwała do okupacji. Każdy z nas miał po 100 zł w kieszeni, a w sercu — nadzieję przynosić nam miarę Kolumba. Łódź kupiliśmy w Nowym Sączu od rybaka. Ależ to był stary i ciężki grat! Własnymi siłami zdołaliśmy ją wyremontować i uczynić z niej żagłowiek. W ciągu trzech tygodni zwiędzieliśmy pół kraju. Spaliśmy, gdzie popadło. Najczęściej, z obawy przed utratą naszego dobytku, blisko krypty nad brzegami Dunajca i Wisły. W porównaniu z dzisiejszymi możliwościami ekwipunku, nasze wyposażenie było bardzo skromne. Nie mieliśmy namiotów, ani śpiworów. Odżywiało się przeważnie nabiałem. Zdobytą wędliną, często kosztownych dalekich, pieszych wędrówek do odległych miast, należała do luksusu. Natomiast nigdy nie opuszczał nas dobry humor!

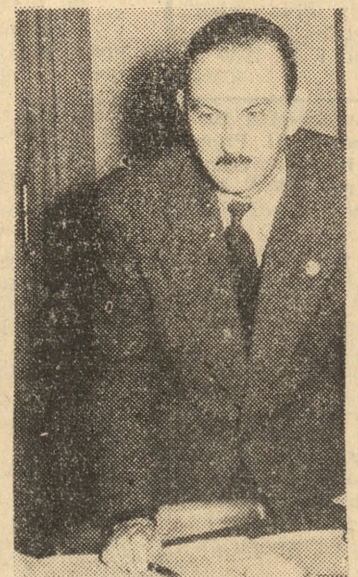
Nie pamiętam już miejscowości, ale było to gdzieś nad Wisłą. Dopłynęliśmy do brzegu w czasie burzy. Zmoknięci i głodni, błądziłszy po lesie w poszukiwaniu schronienia. Natrafiliśmy wreszcie na okazały dom. Służba nie chciała nas upuścić. Nic dziwnego, wyglądaliśmy jak włóczęgi. Dopiero córka gospodarzy otworzyła przed nami drzwi. Pozwoliła nam się umyć i wysuszyć, a potem zaprosiła nas na kolację. Co to były za smakołyki! Konsumowaliśmy je z pociąganiem, nie zapominając o filiście z dziewczyną. Była młoda, ładna i zgrabna. Każdy z nas chciał zostać jej wybranym, toteż prześcigaliśmy się w prawnieniu komplementów. Zdołaliśmy zdobyć jej serduszek, gdyż ofiarowała nam nocleg w luksusowych apartamentach. Tak pięknie zapoczątkowana przygoda skończyła się nieoczekiwanie dla nas — przykro. Gospodarze domu urocili późnym wieczorem i wyrzucili dzielnych turystów... do stodoły. Nasza ambicja była mocno urażona, co nie przeszkodziło nam w napisaniu wzniosłego, pełnego poezji listu do naszej dobrodziejki. Poślaliśmy go przez ogrodnika. Odpowiedź nie nadeszła. ale rankiem gdy opuszczaliśmy stodołę, dziewczyna rzuciła nam na pożegnanie pęk kwiatów z okna.

Z Puław znów zapamiętałem inne wydarzenie. Budowano tam właśnie nowy most, bodaj jedną z największych inwestycji międzywojennych. Dzięki legitymacjom z Politechniki Warszawskiej, kierownictwo budowy zapoznało nas z robotami montażowymi. Nie przypuszczałem wtedy, że drugi raz znajdę się w Puławach w całkowicie innych okolicznościach. Ośiem lat później, we wrześniu 1939 roku, nasza jednostka saperów otrzymała zadanie wysadzenia tego mostu. Przydała mi się wtedy znajomość montażu. Zdążyliśmy, na szczęście, wysadzić tylko jedną część mostu. W dwa dni później nadszedł rozkaz... odbudowy zniszczonej części. Na trzeci dzień Niemcy byli już w Puławach.

Opisywana wyżej wycieczka nie była w moim życiu jedyną. Po studiach znalazłem się w wojsku i tam, dzięki przypad-

stym, należałem do jednostki, która pracowała na Wiśle. Umożliwiło mi to uprawianie w dalszym ciągu sportów wodnych. Dziś zamyślenie o sportach wodnych ograniczyłem do spędzania urlopu... nad morzem. Nie ma czasu na takie eskapady. A szkoda!

Fot. — K. Przychodźki



Fot. — K. Przychodźki

Fot. — K. Przychodźki

Fot. — K. Przychodźki

Fot. — K. Przychodźki

Fot. — K. Przychodźki

Fot. — K. Przychodźki

Fot. — K. Przychodźki

Fot. — K. Przychodźki

Fot. — K. Przychodźki

Fot. — K. Przychodźki

Fot. — K. Przychodźki

Fot. — K. Przychodźki

Fot. — K. Przychodźki

Fot. — K. Przychodźki

Fot. — K. Przychodźki

Fot. — K. Przychodźki

Fot. — K. Przychodźki

Fot. — K. Przychodźki

Fot. — K. Przychodźki

Fot. — K. Przychodźki

Fot. — K. Przychodźki

Fot. — K. Przychodźki

Fot. — K. Przychodźki

Fot. — K. Przychodźki

Fot. — K. Przychodźki

Fot. — K. Przychodźki

Fot. — K. Przychodźki

Fot. — K. Przychodźki

Fot. — K. Przychodźki

Fot. — K. Przychodźki

Fot. — K. Przychodźki

Fot. — K. Przychodźki

Wczorajszy wieczór bokserki w hali MTP miał przebieg dość ciekawy. Wbrew przewidywaniom, większym zainteresowaniem cieszyły się pojedynki w wagach cięższych. Z zapowiedzianych 15 walk, rozegrano tylko 11, co wywołało duże niezadowolenie wśród licznie zgromadzonej publiczności.

Za bilety wstępu płacono przeciętnie po 20 zł. A tymczasem do kilku pojedynków nie doszło. Nie znalazł się na ringu żaden z awizowanych pięściarzy Warty, zabrakło również z Kalisza — Grzelaka i Sołowskiego oraz Nitschkiego i Sokolaka z Ostrowi. Sytuacja, co z pełnym uznaniem należy podkreślić, ratowali pięściarze Budowlanych.

Z rozegranych spotkań, największą chyba niespodzianką sprawił w ostatniej walce dnia w wadze ciężkiej, mało znany reprezentant kaliskiej Prosy — Baran w pojedynku z bardziej rutynowanym Perzowskim (Budowlani). „Mały Grzelak”, jak go nazwano na sali wypadł bardzo dobrze. Walczył niezwykle ambitnie, twarzą i ofensywnie. Tylko brak rutyny zdecydował, że nie zdołał w końcówce przechręcić szali zwycięstwa na swoją stronę. Wynik remisowy, jedyny w dniu wczorajszym, nie krzywdzi żadnego z ambitnych bokserów.

Poziom walk był wyższy od rozgrywek ligowych. Z uznaniem trzeba zaznaczyć, że tym razem dopisali sędziowie. Np. w ringu walki prowadzili dwaj rutynowani międzynarodowi arbitrzy: mgr Jacek Kowalski i Władysław Masłowski. Sekundantami poszczególnych pięściarzy byli trenerzy: Majchrzycki, Rogalski, Sulimowski, Gorączniak, Janowczyk i Litke.

Szkółka narciarzy w Gołecinie

Delegatura Polskiego Związku Narciarskiego wspólnie z Federacją Sportową „Budowlani” powołała do życia szkołę narciarską dla dzieci w wieku od 7 do 15 lat. Instruktorzy prowadzić będą gimnastykę na sali i treningi praktyczne w terenie.

Zgłoszenia dziewcząt i chłopców przyjmuje do 27 bm. sekretariat Federacji Sportowej „Budowlani” przy ul. Szkolnej 1, pokój 1, w godzinach od 15—16.

Treningi dla narciarzy, również starszych wiekiem, odbywać się na Gołecinie w środy i piątki od godz. 15.30, w soboty — od godz. 14.30 i w niedzielę — od godz. 10. (p)

Wyniki według kolejności rozegranych walk są następujące: Waga musza: Litke (Bud.) wygrał na punkty z Plucińskim (Olimpia). Waga piórkowa: Staniszewski (Polonia Poznań) uzyskał zwycięstwo przez tko. w II rundzie nad Gruszczyńskim (Grunwald). Waga kogucia: Mielcarek (Ol.) pokonał jednogłośnie na punkty Gierczyka (Budowlani). Waga lekkopółśrednia: Jakubowski (Bud.) wygrał w II starciu przez tko z Jankowskim (Polonia P-ń). W wadze półśredniej: Słomiński (Bud.) jednogłośnie wygrał na punkty z Czerniakiem (Grunwald).

W wadze lekkopółśredniej: Wiśniewski (Warta) pokonał swego kolegę klubowego Wronskiego. W wadze lekkośredniej Trąbka (Bud.) wygrał z Krzyżakiem (Grunw.). W wadze półciężkiej Dudzik (Bud.) zwyciężył Wegnera. W wadze

Powstał komitet budowy „Torpozu“

Uchwałą Prezydium Rady Narodowej miasta Poznania powołany został 65-osobowy Społeczny Komitet Budowy Lodowiska w Poznaniu. Komitet ma na celu propagowanie wśród mieszkańców miasta akcji na rzecz budowy sztucznego lodowiska oraz społeczną mobilizację środków finansowych i materiałowych, potrzebnych do budowy wspomnianego obiektu.

Urządzenia chłodnicze lodowiska w okresie lata wytwarzałyby lód, którego deficyt poważnie odczuwalny dla potrzeb przedsiębiorstw naszego miasta, zmusza Poznań do sprowadzania lodu z innych ośrodków.

Zakłada się, że w pierwszym etapie (koszt około 12 mln. zł) wybudowane będą urządzenia chłodnicze oraz płyta lodowiska, a później hala.

W skład prezydium Komitetu wchodzi: dyr. Jan Nalepka (przewodniczący), Witold Muszyński i Bolesław Portala (zastępcy), mgr Zymunt Prymiński (sekretarz) oraz dyr. Marian Polowczyk i Adam Przybylski (członkowie). (p)

ciężkiej Wituchowski (Bud.) wygrał z Drowsem (Polonia P-ń). W wadze lekkośredniej II dużą niespodzianką jest zwycięstwo Grzeszkowiaka (Grunwald) nad Zgołą (Bud.). (tp)

Tak skacze Tajner

Dwóch polskich skoczków — Władysław Tajner i Zdzisław Hryniewicz ma duże szanse zakwalifikowania się do reprezentacji olimpijskiej, która startować będzie w Squaw Valley. Na zdjęciu — Władysław Tajner podczas jednego z tegorocznych konkursów skoków. Fot. — CAF



Śląsk zwycięzcą turnieju Warty

Wczoraj zakończył się międzynarodowy turniej koszykówki męskiej, w którym udział wzięli: Spartak Płowdiv (Bułgaria), Śląsk (Wrocław) i drużyna organizatorów — Warta. Turniej zakończył się zwycięstwem drużyny wrocławskiej. Drugie miejsce zajął zespół Warty, a trzecie — Spartak.

Turniej stał raczej na przeciętnym poziomie. Jedynie spotkanie wtorkowe Śląska z Wartą zadowoliło licznie zebranych kibiców. Drużyna wrocławska stanowiła zespół zawodników, którym bardziej o powiadala gra, oparta na indywidualnych zagrywkach, co przy dobrze stosunkowo broniących zespołach polskich, dało raczej mierne rezultaty.

W ostatnim dniu turnieju — po słabej grze, Śląsk pokonał Spartaka w stosunku — 59:49 (30:24). Drużyna wrocławska, która zdobywała punkty przeważnie z szybkich ataków, za grała gorzej niż w meczu z Wartą. Wojskowi nie mogli dać sobie rady ze „strefą” — którą bronili Bułgarzy. Dopiero pod koniec meczu, wrocławianie przyspieszyli grę i ostatecznie wygrali 10-punktową różnicą. Wśród zwycięzców wyróżnić należy Świątkę i Kalasa, których zagrywki gorąco oklaskiwała mniej licznie niż zazwyczaj zebrana publiczność. Wśród zawodników Spartaka podobał się szybki i skoczny Kłow. (stab)

Trzy rekordy Polski

W środę na lodowisku w Me deo koło Aima-Ata rozpoczęły się łyżwiarskie mistrzostwa ZSRR w jeździe szybkiej kobiet. Poza konkursem startują zawodniczki z Polski i CSR.

W pierwszym dniu rozegrano biegi na 500 i 1.000 m. Tytuły mistrzowskie zdobyły: na 500 m — Ryłowa — 46,0 sek. i na 1.500 m — Stienina — 2:30,1.

Bardzo dobrze spisały się Polki: jako pierwsza, startowała Pilejczykowa, która po biła dotychczasowy rekord krajowy w sprincie — 48,9 sek. Następnie Seroczyńska uzyskała na 500 m jeszcze lepszy czas — 48,4 sek. 17-letnia Bożena Kalbarczykówna ustanowiła nowy rekord Polski juniorek na dyst. 500 m — 50,9 sek.

Trzeci rekord ustanowiła Pilejczykowa, osiągając na dystansie 1.500 m czas 2:37,1 min. (j)

Nie 16 — lecz 10 zł

Do wczorajszego komunikatu „Koziołków” zakradł się przykry błąd. Podaliśmy, że za 2 trafienia „Koziołki” płać 16, — zł — tymczasem wygrana wynosi 10, — zł. Za błąd — spowodowany nieczytelnością komunikatu „Koziołków” — wszystkich zainteresowanych przepraszamy.

Styczeń	Imieniny
21	Agnieszki, Jarosława
czwartek	Słońce:
	wsch.: g. 7.51
	zach.: g. 16.17

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — g. 19 „Eugeniusz Oniegin”
POLSKI — g. 19 „Głupi Jakub”
NOWY — g. 19 „Osioł i cień”
OPERA — g. 19 „Fajerwerk”
SATYRY — nieczynny
MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Dziadek Zmruż-Oczko”

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — „Nowe szaty króla”
KALISZ — „Romans z wodewilu”
PLESZEW — „Drzewa umierają stojąc”
STAWISZYN — „Freuda teoria snów”

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:

APOLLO — g. 10—20 „Kłopotliwy wnucek” (amer. 16 l.)
BAŁTYK — g. 15.30, 18, 20.30 — „Traper z Kentucky” (amer. 16 lat)
CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Lowcy tygrysów” (radziecki 10 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30, 20 „Amerykanin w Paryżu” — (amer. 12 l.)
MALTA — g. 16—20 „Biedni ale piękni” (włoski 18 l.)
MINIATURA — g. 15.45, 18, 20.15 „Komisarz i róża” (franc. 12 l.)
MUZA — g. 10—20 „Café pod Minogą” (polski 12 l.)
PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 — „Los człowieka” (radz. 16 l.)
PIAST — g. 17 i 19 „Legenda miłości” (czeski 18 l.)
RIALTO — g. 10—20.15 „Jak zabił bogatego wujka” (ang. 16 l.)

SCALA — g. 16—20 „Akt oskarżenia” (amer. 18 l.)
TARGOWE — g. 17, 19.30 „Dzieje miłości” (franc. 16 l.)
TECZA — g. 16.30 „Wizyta N. S. Chruszczowa w USA”; g. 18 i 20 „Ani widu ani słychu” (franc. 12 l.)
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Rywal przy kierownicy” — (NRD 12 l.)
WOJSKOWE — g. 19.30 „Niepotrzebny” (franc. 18 l.)
WCZASOWICZ (Puszczkowo) — g. 19.15 „Pod pręgierzem” (jug. 14 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 — „Moralność pani Dulskiej” (czeski 16 l.)
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17 i 19 „Diabelski wynalazek” (czeski 10 l.)
ZNICZ (Wiry) — g. 19 „Film bez tytułu” (NRF 16 l.); Luboń — g. 19 „Niepotrzebny” (franc. 18 l.)
FOTOPLASTIKON — g. 9—21 — „Polska wyprawa naukowa na Spitzbergen”

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — Polonia: „Rekord Annie” (amer. 12 l.); Lech: „Tajemnicze alkiwy” (franc. 18 l.); KALISZ — Stylowe: „Morderca mimo woli” (jap. 18 l.); Wolność: „Nasładowanie wzbronione” (franc. 16 l.); Syrena: „O jedno życie za wiele” (ang. 14 l.); LESZNO — Panorama: „Ostatnia miłość” (franc.); OSTROW — Roma: „Kurier carski” (jug.); Słońce: „Biały niedźwiedź” (polski 14 l.); PIŁA — Iskra: „Awantura o Basie” (polski 7 l.)

Radio

PROGRAM I

8.06 — przegląd prasy; 8.35 — muzyka i aktualn.; 9 — dla klas III i IV, 10 — „Sasiadko, wystaw lustro, burza idzie” — aud. L. Pelczyńskiej; 10.10 — koncert Ork. i Chóru PR w Warszawie; 11 — „Wi cehrabia de Bragelonne”; 11.30 — „Rodzice a dziecko”; 11.35 — suitę rozrywkową; 12.04 — „Na swojej skąd nute”; 12.24 — fragm. operowe; 13 — melodie różnych krajów; 14.05 — dla klasy III (przy-

roda); 14.25 — muzyka dla wszystkich; 14.50 — „Postęp w gospodarstwie domowym”; 15.01 — informacja; 15.05 — płyty „Polskich nagrań”; 15.30 — z życia ZSRR; 16.15 — rytm i piosenka; 16.40 — Uniwersytet Radiowy; 16.50 — „Radiostacja młodości”; 17.15 — kurs języka ang.; 17.30 — „Radio-Reklama”; 18.05 — aud. literacka; 18.25 — koncert zyczeń; 19.05 — K. Sikorski: „Słuita z Istebnej”; 19.15 — naukowcy o rolnictwie; 19.30 — „Sonata f-moll” L. v. Beethovena; 20.26 — sport; 20.30 — melodie tan.; 20.40 „Ze wsi i o wsi”; 20.50 — „Trybuna nauczycielska”; 21 — karnawałowa rewia orkiestr tan.; 22.54 melodie na dobranoc.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — gimnastyka; 7 — Radio-Reklama; 7.15 — muzyka poranna; 7.40 — program dnia; 8.36 — przegląd prasy; 8.45 — koncert solistów; 9.10 — koncert Pozn. 15-ki Radiowej; 9.40 — „Magazyn Ziemi Zachodniej”; 10 — koncert Chopinowski; 11 — pogodne melodie i piosenki; 11.35 — suitę rozrywkową; 15.10 duet fortepianowy: Rawicz i Landauer; 15.30 — dla dzieci starszych; 16 — koncert pozn. Chóru Chłopieckiego pod dyr. J. Kurczewskiego; 16.20 — koncert rozrywk.; 16.45 — Radio-Reklama; 17 — wesołe melodie; 17.32 — „Jutro w Filharmonii Poznańskiej”; 17.40 — pozn. koncert zyczeń; 18.35 muzyka i aktualn.; 19.05 — Uniwersytet Radiowy; 19.15 — pieśni o Leninie; 19.30 — kronika kulturalna; 20 — koncert zyczeń muzyki poważnej; 20.50 — dla wsi; 21.27 — kronika sądowa; 21.40 — zespół jazzowy Jerzego Milliana; 22 — Uniwersytet Radiowy; 22.15 — dyskusja przed mikrofonem; 22.45 — aud. kameralna; 23.16 — muzyka taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.25, 19, 21, 23.50.

Telewizja

17.10 — program dla dzieci starszych; 18 — „Telearkusz poetycki”; 18.20 — „Sylwetki X Muzy”; 18.40



Urszula Zawadzka
speakerka poznańskiej Telewizji,
Fot. — K. Przychodźki

Wystawy

KLUB MPIK — g. 12—20 wystawa rysunków i karykatur Adolfa Hohmeistra

CBWA „Odwach” — g. 10—18 — „Wnętrze i grafika”

Cyrk

AEROS — g. 19 (hala MTP nr 16 ul. Sniadeckich 16, tel. 622-02).

Dyżury pełnia

SZPITAL MIEJSKI IM. FR. RA-SZEI (chirurgia, wewnętrzne, otolaryngologia) ul. Mickiewicza 2, tel. 81-96

SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — ul. Głogowska 16, tel. 620-00, codziennie od 18 do 6 rano.

APTEKI: Głogowska 47, Kraszewskiego 12, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Główna 53. (opr.: ww)